



Ud. 1460

80

1907. 9906



Biblioteka Jagiellońska

stdr0012358

Bead. Ud. 1460 (1-2)

Verf.: Hugon Kottataj

Verf.: Kottataj

Listow № 54

Do

STANISŁAWA.
MAŁACHOWSKIEGO
REFERENDARZA KORONNEGO.

O

PRZYSZŁYM SERMIE
A N O N Y M A
Listow kilka.

C Z E Ś C I

o Podżwignieniu Sił Krajowych.

O Socii! neque enim ignari sumus ante malorum.
O! passi graviora: dabit Deus his quoque finem.
Experti: revocate animos mestumque timorem
Mittite, forsan & hæc meminisse juvabit.

VIRG. AENEID. L. I.



1788.

Od dnia 1. do dnia 24. Sierpnia

Wydawnictwo

Wydawnictwo

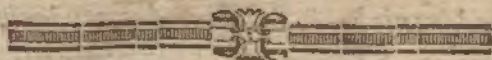
Wydawnictwo

Wydawnictwo

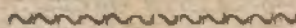
Wydawnictwo



1088764

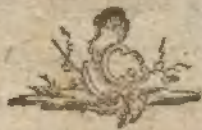


DO CZYTELNIKA.



Nie mogę sobie tak podchlebnego przyznać zaszczytu, abym był Autorem Dzieła niniejszego, którego myśli w duchu Obywatelstwa, miłości Ojczyzny i dobra powszechnego przedsięwzięte, na widok publiczny ośmieliłem się wystawić. Gdy mi się częściami z różnych rąk zdarzyło ie zebrać i czytać, nie mało zadziwiony zostałem, iż przy tylu do teraźniejszej okoliczności Kraju naszego wyszłych pismach, tak szacowne i prawdziwie Narod interessujące od nikogo dotąd do druku

podane nie było; Zamiar mój w wydaniu
tego Dzieła z kilku Listów do J.W.
STANISŁAWA MAŁACHOWSKIEGO REF.
KOR. pisanych złożonego, spodziewam
się, iż dogodzi sercu Obywatelów, gdy
w nim słosowne do swej o dobro Kraiu
gorliwości znaleźć potrafią Autora
rady, za których natchnieniem ie-
żeli przeciwne jakie okoliczności nie
dozwoliły, lub nie dozwolą teraz w czę-
ści lub całości poysić Narodowi, azali
następna potomność w czasach dla sie-
bie szczęśliwszych, zbliżywszy chęć ku
pożytecznym celom, korzystne z nich
zbierać zechce owoce!



Do



Do
STANISŁAWA
MAŁACHOWSKIEGO.
REFERENDARZA KORONNEGO.

O Lux Dardania! spes o fidissima Teucrum!
Que tantæ tenuère moræ? quibus Hector ab oris
Expectata venis? ut Te post multa tuorum
Funera, post varios hominumque urbisque labores
Defecti aspicimus?
Sacra suosque Tibi commendat Troja Penates.
VIRG. ENEID. L. II.

LIST PIERWSZY.

Dnia 1. Sierpnia 1785.

KIEDY w nayważnieyszey mate-
ryi troskliwość dobrze myślących o
los Ojczyzny zaspokoioną została
Część I. A

przeznaczeniem JW. W Pana do funkcji Marszałkowskiej przyszłego Sejmiku, kiedy wybór Króla znalazł potwierdzenie od całego Narodu i pochwalonym został od stron obudwoch; dozwolisz, abym i ja wynurzył ukontentowanie moje, które z tej naywięcej czuję strony, że pod styrem cnotliwego i oświeconego Obywatela, żadną dotąd podłością, a tym bardziey niesprawiedliwością nieskażonego ma się rozpocząć dzieło dla całego Kraju nieoboiętne i podobno ostatnie, przez które Opatrzność łagodną rewolucyą nastęrczać nam zdaie się. Po tej albo-wiem uchybionej, nie nam się więcej nie zostanie, iak tylko albo stać się nadgroda i zaspokoieniem Woyny terażniejszey, albo łupem iednego tyrana, któryby ośmielony nikczemnością całego Narodu powstał na ukaranie Rządu naszego i nakształt trzęsienia ziemi, wszystko z swoich fundamentów poruszył, zburzył, napelni-

wszy krwią i łzami ziemię, tak nikczemnymi osadzoną mieszkającami.

Minęły czasy pobłażania i podchlebstw; nie można więcej mówić w tonie ulegającym, ani do Rządu, ani do całego Narodu. Niebezpieczeństwo nadto zbliżone, środki ratowania się zbyt oddalone, zimna obojętność w tym wszystkim, co się tycze losu Ojczyzny, nikczemne oglądanie się iednych na drugich, dumne oczekiwanie, kto do kogo ma przemówić, zwłoka czasu tak małemi określonego granicami, bo losem Woyny obcey, wszyscy to na nas woła, że stoimy nad przepęcią, od której zwrócić się nam należy bez żadnego ociągania się, bez długiego nawet namysłania, gdyż tylko reszty marnie utraconego czasu pozostały w ręku naszych, a koniec wojny dzisiejszey, która nas już od północy, wschodu i południa otoczyła, nie tylko wydrze resztę sposobności, ale ogłosi całej Europie okropny Dekret

4

naszego zniszczenia, jeżeli nas w takim, iak dziś jesteśmy, naydzie stanie. Opatrzność przeznacza JW. W Pana do tak trudnych Oyczyźnie posług, które przyiawszy, z naywiększą gorliwością, mężstwem i więcej niż ludzkim rozumem wypełnić obowiązany jesteś. Czeką Cię zapewne nieśmiertelna sława w przybytku cnoty i miłości Oyczyzny; czeka błogosławieństwo ludu niešťczęśliwego, który masz uwolnić z kaydan obcych; czeka zhańbiona Oyczyzna, której krzywd i na złym Obywatelu, i na niesprawiedliwym sąsiedzie pomścić się winieś. Lecz tych tak pięknych dla cnotliwej duszy korzyści osiągnąć inaczej nie zdołasz, tylko ofiarą całego siebie. Maiący przyśięgać Bogu i Narodowi pomniy na to; że nic w sercu swoim dla siebie zostawić nie możesz: Maiątek, familię, zdrowie i osobę Twoję poświęcić musisz na ocalenie Oyczyzny. Obrażone niebo

5

zdrożnościami poprzedniczych Seymów, nie da się zapewne mnieyszą przebłagać ofiarą, i dla tego w wiecznych swych wyrokach nie chciało Ci inszey zostawić pociechy, tylko cnotliwego Obywatela. Nie dozwoliło Ci być Oycem, odeymuiąc nayprzyjemniejszą sercu Twemu stodycz, lecz mogącą przeszkodzić do śmiałych dla powszechności ofiar. Nie masz dziś pomiędzy kogo dzielić przywiązania Twego, Oyczyzna jedynym będzie dla Ciebie celem, dla jey miłości staniesz się chętnie ofiarą za cały Naród.

Gdy ja to piszę, ufam nieptonnie, że serce Twoje nad bojaźń i pochwały wyższe, ani się wielkością dzieła ulęknie, ani próżney ambicyi pośiąść dozwoli. Nikczemnych tylko dusz jest zasłona zmyślona pokora, a słabego rozumu bojaźń jest cechą, która nie śmie wyciągnąć ręki do pracy swą ogromnością przestraszaiącey. Naród, któremu masz przodkować, nie jest



bez siły, nie jest bez sposobów, ale jest bez śmiałych i mężnych przewodników, ale jest bez wzajemnego porozumienia, ale wytepił w sobie miłość Ojczyzny i braterstwa. Naród ten przez wyniosłość i pogardę wewnętrzną zasłużył na pogardę u obcych; lekce ważąc subordynacyą i Zwierchność, poniżył i upodlił władzę rządową, a tym samym został poniżonym i upodlonym w oczach całej Europy. Lubiący przewodzić i dzielić się na partye ogłosił z prerogatyw władzę w Kraju najwyższą, przez co zrobił ją bezsilną; dając wolny wstęp uzurpacyi Sądów, za nic ważąc powagę i Majestat swego Rządu wyciąga niewolnicze ręce do obcych Mocarstw, a każdy tym się tylko chlubi, że zasłużył na protekcyą zagranicznego Pośla. Łakomstwo zrobiło ofiarę z całości Krajowej na ten jedynie koniec, aby mogło bezkarnie ubogacić rozrzutne swe ręce majątkiem Rzeczypospolitey,



lub pocziwie nabytym swych Braci groszem. Rozrzutność partykularnych ogłosiwszy ich z fortuny Oycow, uczyniła niezdolnemi wszystkich do udzielenia, tyle na dobro Rzplitey, ile potrzeba było dla postawienia jej w stanie wyrównywiącym mocy Sądów. Zgoła nierząd w domach, zgorzienia i rozpusta w familiach, niesprawiedliwość [w Sądach, zły przykład i nieoświecenie w Duchowieństwie, nieczemność w Woysku, w całym Rządzie niesubordynacya, nie mogły nas do inszego przyprowadzić stanu, tylko do tej wzdardy i upodlenia, które zrobiło. Sądów naszych śmiałemi, a Obrady nasze! zawstydzając nas przed nami samemi, nie wmawiały nic więcej, tylko hańbę i rozpacz. Otóż to jest ten Naród, który odbywszy ośtrą przez lat dwadzieścia i kilka pokutę, który przez wszystkie uciski i dolegliwości przechodzić musiał, w którym i grzechy powszechności, i grzechy

partykularnych frogo ukarało Niebo; który po tylu odniesionych klęskach zaczyna zmierzać sobie nieprawę drogi, chce się dziś szczerze brać do tych ratunków, które mu jeszcze litościwa zostawiła Opatrzność; będziesz mu JW. WPan przewodnikiem, chcąc być dla niego offiarą. Co więc w tak ważnym dziele zostać czynić? jak się starać, ażeby ślepemu przypadkowi zostawione nie było? chcę troskliwość JW. WPana w tej mierze zaślawnąć, nie przeto, ażebym Mu ważył się przepisywać jakowe na ten koniec prawidła; lecz abym się Oyczyźnie mojej wypłacił z tych obowiązków, które jey winien jestem, jako Obywatel, i żebym JW. WPana przekonał, ile w rozumie, ile w wnocie Jego mam zaufania.

Odbierając korespondencyą od osoby, która JW. WPana prosi, abyś nie badał o jey nazwisku i stanie, muszę mu niektóre przełożyć charaktery

dla zaspokoienia Jego we mnie ufności, i dla zaręczenia, że dosyć być pocztowym Obywatelem, aby tak cnotliwego Męża, jak jesteś JW. WPan, nie zdradzać zaufania, i aby nawzajem nie tać przed Nim tego wszystkiego, co może zabezpieczyć powszechne Oyczyzny naszej dobro. Jestem przyjacielem i Imienia i Osoby JW. WPana; dałeś mi nieraz poznać swój sposób myślenia; znam Go, ile jesteś sprawiedliwy i stateczny, znasz mię nawzajem JW. WPan i ze strony pracowników w Narodzie, i ze strony mego charakteru, niech mu więc nie czyni wstępu, że pod zasłoną mego Imienia wprzód z nim korespondować pragnę. Jeżeli mój sposób myślenia w nayszczerszey otwartości odkryty, w części lub całości zaśluzę na Jego approbacyą; zdyimę z siebie tę zasłonę, i nie umknę rąk moich od dźwigniania z Nim ciężaru, który ma przynieść ulgę Oyczyźnie mojej. Lecz



jeżeli bym widział, że wszystkie nadzieje w łagodnej rewolucyi, którą nam Sejm terazniejszy przynieść powinien, zawiedzione będą, pragnę na zawsze zostać pod moją zasłoną, a nie będę do ostatka rozpaczał o Rzplitey, ufając, że choćbyśmy nie chwycili się łagodnych środków, które nam terazniejsza okoliczność w ręce dobrowolnie podaie; tedy i tak cnota Obywatelska, naydzie sposobność uczynić z siebie ofiarę dla Ojczyzny, i nie dozwoli, ażeby zdrada i nikczemność wewnętrzna, albo przemoc zewnętrzna bez karnie ją pokonała. Azali li tościwe Niebo tak okropney nie dopuści potrzeby! Tyle zacnych Posłów inających wraz z JW. WPanem na następującym pracować Seymie, czynią mi słodką nadzieję, że ofiara ich posługi dla Ojczyzny podjęta wystarczy na podźwignienie nasze, i jakośmy dotąd gorzylili całą Europę niezgodą, dumą i podłością, tak dzisiaj potrafi-



my z siebie dać przykład Cnoty, przekładając całość Ojczyzny nad wszelkie osobiste niechęci.

Dzisieyszą Korrespondencyą zaczynam od tego, co powinno być nay pierwszym staraniem JW. W Pana, to jest, ażeby Łaska Jego. mogła być różeczką oliwną, znakiem spokojności wewnętrzney. Nie można, bowiem do niczego dobrego przystąpić, nie ugasiwszy pożaru niechęci między Obywatelami i nie ułagodźwizy umysłów przez darowanie sobie nawzajem, lub przynaymniey zamilczenie wszystkich osobistych uraz, a nawet i tych, które wynikają z nagany wad rządowych. Gdy idzie o dzwignienie Rzeczyplitey, gdy idzie o przyszłość, zapomniemy o wadach przeszłości. Ten będzie wartą naywiększey całego Narodu wdzięczności, kto pierwszy złoży z siebie ducha pogardy, zawziętości i sprawiedliwego nawet żalu. Chcąc przeysść z niewoli do swobody, trze-



ba się napić wprzód ze zdroju niepamięci i nawet nie oglądać się w tę stronę, która nas zaraziła niechęcią i upodliła zawziętością. Nie jest to rada dla was cnotliwi przy mierności Obywatele! dla was smutne narzędzia obcey niechęci! jest to lekarstwo, którego naprzód Tron, a potem nypierwsi w urzędach i majątkach zażyć winni. Cały rozum obrocisz JW. W Pan do tego, ażebyś nie wchodził do przybytku Rzeczypospolitey, poki rozróżnionych między sobą stanów, poki znienawidzonych i zawziętych Braci do iedności, do darowania nie przywiedziesz. Niech nic nieskażonego, nic tchnącego nienawiścią nie wchodzi do tej Świątyni, niech nie szczęśliwość powszechna zmiękcezy zawzięte i żałałone serca! niech nymajątniejszy i nawięcey nad wielkością Imienia swego mogący rozmyślać nie pogardza tym, którego los, fawor, lub zaśluga wyżey wyniosły, albo do



względów Tronu zbliżyły. Nie traćmy próżno czasu nad wynurzaniem natzego czucia Panuiącemu. Człowiek jest; nie rychło poprawiać i prze-rabiać serce, które rozną szczęścia od mianą i wrodzoną dobrocią nad to podobno zmiękczone zostało; lepiej raczej w tym nieszczęśliwym i ścieśnionym czasie wszystkiego na dobre użyć niż się na wzajemne wystawiać udęczenia. Gdybyśmy to byli tak dobremi, żebyśmy tylko samemu Tronowi przyganiać mogli, pewnieby tyle złego Oycyzna natza nie odnieśia; lecz ktoż jest bez grzechu, żeby niał prawo rzucić kamień na winnych? Obróciło się właśnie w charakter Narodowy to śmieszne ułożenie, że iak tylko osobiste niechęci powstały między nami; tak zaraz rzucamy interessa Kraiowe, rzucamy nawet Oycyznę, cały na to wysilać rozum, abyśmy coraz do większey niedołężności przyprowadzili Króla, niepomniąc że od



Jego losu niedołątności Narodu odłączyć niemożna. Obrażeni szczęściem i robotami kilku saworytów, zostawiliśmy Go przypadkowi, poglądając na to z zimną krwią, że interesa publiczne co raz do niekzemniejszego przychodzą stanu: cóż za pożytek z takich mógł nastąpić kroków? Oto zgryzoty nasze nie pomniejszyły się, dogodziliśmy tylko urąganiu zagranicznemu, a Posłowie obcy naływiają coraz większego prawa Królowi i nam bydl uciążliwemi: Gdybyśmy przysganiając robotom Dworu postawili na przeciw co takiego, coby dowodziło troskliwość naszą o dobro Kraju, mnieybym miał przyczyny żalić się na marnie upłyniony czas i utratę tylu sposobności, które iadawniey dzwignąć nas mogły. Lecz niech się každy sam nad sobą zastanowi, ia pierwszy z siebie daie przykład, że nikomu wymawiać niechcę: Święta Opatrzności! jeżeli iefce w wyrokach Two-



ich przeznaczyłaś trwałość i swobody temu niezcześliwemu Narodowi, natchnij zgodę wunawli rozróznione, i zastanów ich nad losem biedney Oyczyzny! Niech pomysła, że nikt bardziey obrażonym nie jest nad Oyczyznę, nikt więcey nie poniósł szkody i krzywdy nad Oyczyznę, a jeżeli ta wśród ucisku i nędzy, przepuszczając wzyfkie przewinienia, wzywa nas do jednności i wzajemnego ratunku, któż potrafi mieć tak kamienne serce, aby się nie poczuwał do wzajemnego darowania uraz osobistych? ażeby sobie nie obmierzył nienawiści i pogardy drugich spół-braci?

Do tak wielkiego dzieła trzeba JW. W Panu silnych pomocników równie cnotliwych jak mocnych w kredyt, trzeba wymowy nie tey, która napelniwży usta gorczyzą, zapala niespokoyność umysłu, lecz tey, która przyodziana Cnotą umie dać z siebie przykład, a przykładem innych poruszyć.



Nie masz wymowniejszego człowieka nad tego, który dobrze czyni, nie masz skuteczniejszey wymowy nad tę, która z ust cnotliwych wychodzi. Poczciwe przedsięwzięcia wspieray JW. WPan radą i pomocą cnotliwych. Wezwiy *Stanisława Potockiego* Generała Artyle w, którego czyny powłzechność uwielbia. Niech on pierwszy zachęci liczną i zasłużoną Familią swoją, ażeby wchodząc do Świątyni Rzplitey wszyscy z równym Jemu weszli sercem, to jest przejętym miłością nieszczęśliwey Ojczyzny, uszanowaniem dla Majestatu, i duchem nayscisleyszey jedności. Uproś JW. WPan Xięcia Jmci *Prymasa*, ażeby on dał z siebie pierwszy przykład godny miłości Ojczyzny, godny swego powołania. Niechay się stara o to, aby serce Króla do dobroci skłonne sprowadziwszy z wysokości Majestatu, Braterskim węzłem poiednał z całą Jego familią, z której i Ojczyzna nie obojętną mieć może

pomoc



pomoc i Król rzetelna pociechę. Na jakie niezmierzające dobro, które potrzebujemy dokazać, jeżeli nie podamy, tego zawziętych niechcących, przywrócić nam na czas Rzecz polską, którą losom poświęcony, zawzięcie ponaradzamy!

Łogodziwizy i poiednawizy namyśli obywatelkie (co jest na pierwizyn warunkiem, bez którego nie tyllennicznie w Rządzie naszym ułożyć nie można, a o dzwignieniu R. Rzplitey ani pomysłu wolno) trzeba dopiero zerwać od związku Seymu teraźniejszego. Akt rzeczonyego Związku mieć powinien punkta, któreby nie tylko nikomu nie czyniły wstręta do łączenia się z polnego, ale owym być miałyby najsilniejszym zachęceniem dla wszystkich Stanów. *Konfederacya* przysła być powinna przy Wierze, Wolności i Królu, przy pomnożeniu sił zewnętrznych Krain przez Aukcyę Woyłk i uczynieniu na nowo Popółowego

Część I,

B



porządku w stanie Rycerskim, przy zabezpieczeniu granic i ich całości z zupełną neutralnością co do teraźniejszego stanu wojny naszych Sąsiadów, przy potrzebnej reformie niektórych Artykułów Rządu Kraiowego; ta mowię, *Konfederacya* przez swoją Usługę zawiesić powinna Elekcyę Urzędników do wszystkich Magistratur, a zacząć najpierwey od wyznaczenia Delegacyi, któreby nadana była moc uchwalenia podatków, ułożenia Eratu Woyska regularnego, przepisania porządku na wszystkie Wojewodztwa co się tycze Popisów, zgola tego wszystkiego, co zawiera w sobie obmyślenie funduszu na Woysko, na broń, na amunicyę, na magazyny, co zawiera w sobie pomnożenie żołnierza w głowach gimcyńów, zreformowanie Iztabu, przystosowanie Regulaminu do Popisów Wojewodzkich, ustanowienie Rady Woyskowej, dobór Komendantów Subalternów i Generalne-



go Regimentarza, to wszystko w przeciągu tak najkrótszego czasu powinno być dopełnione i zaraz do uskutecznienia tak Generalnemu Regimentarzowi, iako i Komendantóm Subalternóm powierzone, Rekrut nakazany, Magazyny opatrzone, narełzcie Lokacye Woyskóm wyznaczone i Ordynanse do gotowości wydane.

Do tak wielkiej roboty krótki czasu wyznaczając przeciąg, chcę przez to JW. WPanowi dać uczuć, że na nic się nie przyda myśleć wtedy o projektach, kiedy ie do skutku przyprowadzać należy. Ci wszyscy którzy zawołani są do Styrz Obrad Rzeczypospolitey, powinni mieć cały układ roboty przygotowany, powinni się otwoić z projektami, żeby ie i z ręcznie zaradzającym poddawali i do zamierzonego celu trafić mogli. Nie usprawiedliwi to bynajmniey żadnego Marszałka, że dozwala iźbie robić, co iey się podobą. Dlatego On iedł przy styrze Obrad

Rzplitev, dla tego jest wyżej nad in-
nych, żeby wiedzieli doślad kierować
tą tak wielką maszyną, żeby sobie nie
dał werwać z rąk powierzonego Mu-
rudli przez węgla i nikczemnego ule-
gania i dogadza na. Przeto do tak wa-
żney materii projekta powinny być
zupełnie gotowe, mowy i obrażenie-
nia słotowne, żeby nawet próżnym de-
liberacyon w rzeczy ze wszech nar-
iasney miejsca nie dawać. Jakie więc
mam u siebie myśli do wzwyż wyrażo-
nego celu słosowne, udzielać ich bę-
dę JW. W Panu w następujących Li-
stach, z których azaliż się zrobi osno-
wa i układ przyszłego Seymu, jeżeli
chcemy ratować się skutecznie. Nie
zostawiny JW. W Pan przypadłowi
dziela tak ważnego, nie oglądaj się na
cudze układy, pomniąc, że potomno-
ści sam z siebie odpowiedzieć musisz.
Znasz dobrze Narod; znasz przesko-
dy, znasz pomocy. Otoż to są sprę-
żyny, których użyć trzeba, oto mate-

riał, z którego ma powstać budowa
upadku, lub podźwignienia Ojczyzny
naszey.

Na tym pierwszy List mój kończę
z oświadczeniem narzędnego
uzanowania i przywiązania, jako

JW. W Pana
najniższy słoga,
Anonym.

LIST DRUGI.

Dnia 3 Sierpnia 1788.

Pisząc do JW. W Pana o konieczney
potrzebie uczynienia Związku *Gene-
ralney Konfederacyi*, i radząc, ażeby ta
pierwszą robotę zaczęła od wyznacze-
nia *Delegacyi*, o której w przelitym
namienilem Liście, nie przywiązuję
się bynajmniey do żadnych widoków,
ani porozumień, które może mieć
Gabinet Warszawski z Dworem Peters-
burskim; mam tylko przed sobą do-

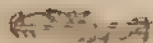
bro Ojczyzny, do którego cały układ Seymu teraźniejszego przystosować należy. Jeżeli propozycje zagranicznych Ministrów zgodne będą z tak ważnym celem, nie łatwiejszego iak się w takim naleść przypadku. Lecz jeżeliby interessa Potencyi z nami graniczących lub do Aliansu wzywających niosły z sobą ukryte dla kraju naszego nieszczęście, będzie to najpierwszym JW. W Pana staraniem, abyś się ani podchlebstwem nie uwiodł, ani groźbie nie poddał. Dzięki najwyższej Opatrzności, że aby przecie teraz potrafiemy, jeżeli zechcemy, zachować powagę rządu naszego! że aby teraz Połowie Cudzoziemcy mają cokolwiek więcej potrzeby menażowania tej Nacyi, z którą się dotąd nieludzko obchodzili.

Kiedy Moskwa z jednej strony zatrudniona Wojną Turecką, z drugiej nad spodziewanie musi dzielić swe siły przeciw Szwecyi, trzeba wnosić, że

taż sama umiejętna ręka, która kieruje obrotami teraźniejszey wojny, postara się o to, ażeby i Cesarz podobną Moskwie miał rozrywkę. W takim tedy położeniu interesów sąsiedzkich, byleśmy tylko drogą neutralności do jakiego czasu iść chcieli, nietylko dokażemy, cośmy sobie zamierzili, ale też coraz bardziey menażowani będziemy od tych, którzy dotąd z dobrowolney niedołączności naszej korzystali. Gdybyśmy w samym zaraz początku, nadzieją uchwaloney, lecz jeszcze do skutku nieprzywiedzioney siły przyjąć chcieli *Allians* Moskwy, ściągnęlibyśmy do granic naszych Woysko Pruskie, i znaleźlibyśmy bardzo silną przeciwność najpierwszemu celowi naszemu, to jest pomnożeniu sił zewnętrznych i wewnętrznych. Dwór nasz wprawiony do ufności Połowi Moskiewskiemu nie ośmieliłby się zapewne na przyłączenie *Alliansu* Króla Pruskiego, i przyłączenie się do Li-



gi Imperii, a zar m musiałby się porobic partye, za których prowadzeniem, albowy nastąpiła domowa Wojna, tym straszniejsza, że każda z stron przeciwnych wciągnęłaby Wojtko z zamiar- czne na swoją obronę, albo jeżeliby się nalazły obiedwie strony bojaźliwe, całą porę seymową zabrałaby niedo- żna bezczynność, otwierając drogę łakomstwu i bałmuśwom, a my u- śpieni letargiem i niepamięcią na na- szę własną zgubę, strawilibyśmy czas na próżnych marzeniach, aż do owej pory, która czyniąc koniec Wojnie terażniejszey dopełniłaby dawno za- mierzone od Sasadów nasze, i dzieło; moim przeto zdaniem co do interes- sów zewnętrznych, ścisley trzymać się neutralności, nie odstręcając ani dwóch Cesarzkich Dworców, ani Kró- la Pruskiego; lecz tak jedney, jak dru- giej stronie wystawiać należy, że póty do żadnych związków przysię nie mo- żemy, poki Kray nasz nie wzmoże



się w przyzwoite siły radzące odpowia- dając tak szanowne S. J. C. przeznaci. Coraz więcey zapewnić się można, że Wojna zaczęta nie skończy się z ro- kiem terażniejszym. Nadto daleko Cesarz exponował swój honor, żeby mógł znieść na sobie poszukiwanie pokoju bez swych korzyści. Nadto zyskownie dla Turka terażniejsza idzie Kampania. żeby chciał bez po- mżenia swych nieprzyjaciół tak pręd- ko przyjąć pokóy, który sam do- wolnie zerwał; a zatem będzie czcze czas i dla męztwa Polskiego, któ- mu nie należy uprzedzać wzrostu nie- miłych, jeżeli chcemy ubezpieczyć tra-łość Rządu i całość granic.

To, co do zewnętrznych robot prze- końwszy, przylepię teraz do dalsze- go ciągu robot wewnętrznych. Na- mieniłem JW. W Panu, iżbym radził, ażeby pierwszym dziełem terażniej- szey *Konfederacyi* było wyznaczenie *Delegacyi* do obmyślenia funduszu:



w celu powiększenia sił Krajowych. Jak więc do tego wziąć się należy, i co w dalszym ciągu zostać czynić? .. właśnie jest micysce, abym JW. WPanu przełożył

Przyszedt czas, że przecięż nayduiemy zgodne Obywatelów umysły co do przyjęcia nowych podatków, lecz im większą widzimy w Narodzie ochotę do tak potrzebney ofiary, tym sprawiedliwszemi i delikatniejszemi być powinniśmy, abyśmy tylko tyle z rąk Jego przyjęli, ile dobre goipodarstwo, ile sprawiedliwość dozwala. Oszczędność jest pierwszym źródłem bogactwa i iedyną dobrego rządu cechą. Byłaby to rzecz powszechnego uwagi warta, i swą niesprawiedliwością nayciotliwsze oburzająca umysły, gdybyśmy pierwey przystępować mieli do impozycyi nowych podatków, nie weyrzawszy wprzód, iaki jest rozchód dawnych, i czyli na nim przyzwicie oszczędzićby nie można. Konstytucya



1776. roku poprawiła znacznie rozrzućność poprzedniczego Seymu, lecz zostawiła bardzo wiele do poprawy następnym.

Nadtoby zaślepiała miłość każdego własna, i nadtoby był omamiony Naród, gdyby nie widział, że wszystkie Urzędy Cywilne na próżno Rzplita kosztownie opłaca, ieżeli wprzód nie ubezpieczy i granic swoich, i formy Rządu. Bo cóż dokáže liczne Ministerium i Rada? gdy pomyślimy, że ani Ministerium powagi, ani Rada mocy wykonawczej mieć nie potrafi, poki Kray nasz nie będzie opatrzony w siłę zewnętrzną, która iedynie i całość Jego ubezpieczy, i Rządowi przyzwolte zjedna poważenie. Ta prawda tyle jest w sobie jasna, że iej żadnemi dowodami wspierać nie trzeba; lecz za nią idzie druga, to jest: że Stany Rzplitey zbyt nieuważnie rozchód publiczny ułożyły, gdy wprzód starały się nasycić *Listę Cywilną*, nie pomniąc

czyli wystarczy potrzebom *Lisły Miłi-
zarney*. Nie może przeto większa na-
leżeć się Kasyta na Rząd Państwa, jak
gdy się zebrał winy nad rozciągze-
niem dochodów Rzeczypospolitey —
Cóż za pożytek przynosi nam koszo-
winy wydatek na Linę Cywilną? Nie
powszechniejszego, jak dalsze o nie-
dołężności i niużyteczności Rady
Nicustajacey. Magistratura ta pró-
żnym jest ciężarem, izkońcym Rzecz-
czypospolitey, a często bardzo przy-
krym Eronowi. Dla czegoż? nie łama
niedoskonałość Prawodawstwa jest tak
smutną przyczyną. Niekzemność iś
Krajowych wpływa we wszystkie i przy-
my, Rządu, oś. b. a władzę wykonawczą
i przekonują nas, że na próżno póty
nagradzać będziemy Cywilne prace,
do póki Wojsko nasze nie będzie w
stanie bronić prerogatyw rządowych
i całości granic. Gdybyśmy zainstano-
wie się chcieli nad epoką, od której
zaczęła się opłata Ministeriów, Rady

czyny Roku Królewskim i innych Cy-
wilnych a Uzędów, a razem gdy by
nich i prawdziwie Obywatelskie terce,
każde w tym rodzaju pośluz, kpiłby
wieszczono, wstydziłby się pośluz, że
pośluz i dła a dobre i czy zwich u-
stąg twoich nadgródę, pomysławizy
że ja przynosił ów czas onopny, kie-
dy Polska nie była mocy Sądów wy-
dana była na łup bezkarnemu złych
Obywatelów łakomstwu, kiedy wła-
śnie mien rz urażając się z poczerwey
gorliwości nieszczęśliwych spółbraci,
rozdzielając na części Kraj kwią Oy-
ci i naszych nabyt, łazala sobie na-
gradzać świętokradzkie przejętliwa.
Nie znali takich Peasyi Oycowie
nasz, nie znali Poprzednicy dzisiey-
szych Ministerów, lubo przy powadze
Rządu czynności, a tym łanym wię-
ksze do nagrody mający prawo. Po-
zwolcież więc, Zaczni Ministerowie, tę
w tercach Obywatelskich o sobie usta-
nowić opinią: że jako całkowicie



brzydziecie się dziełem, które nas do tak opłakanego przywiodło stanu; tak chętnie uczynicie ofiarę z tych nagród, które z ubogiego Rzplitey skarbu chciwość wydarła, unikczemniwszy powszechną w Narodzie czułość, rzuciwszy postrach na Cnotę i miłość Ojczyzny. Zapomniawszy przeto o wszystkich wydatkach, jakieśmy dotąd mieli, i zawiesiwszy całą opłatę Listy Cywilney, trzeba najpierw wyobrazić sobie takowy dochód, któryby nie uchronnym, a porządnym Rzeplitey zrównał wydatkom, na których czele należy wprzód położyć potrzeby Narodu ściągające się do sił zewnętrznych, a dopiero potem wolno myśleć o przyzwoitych nagrodach posług należących do porządku wewnętrznego, jeżeli na to Skarb ubogiego Narodu wystarczyć może.

Położywszy za fundament, że Etat wydatków Rzplitey zacząć się powinien od potrzebney na Woysko opła-



ty, trzeba się daley zastanowić nad niektórymi gatunkami wydatków Woyskowych, i w tych nawet iak naysprawiedliwsze zachować gospodarstwo. Sztab Generalny Woyska naszego bardziey okazałości, iak potrzebie dogadzający, najpierwszy dać powinien z siebie przykład oszczędności, i sam dobrowolnie ofiarować skasowanie Pensyi dla urzędów nieczynnych. Już to podobno w niczyey nie odezwie się nysli, żeby Hetman miał kiedy być absolutnym rządzcą Woyska Polskiego. Cztery tego gatunku Ministeria w Rzplitey postanowione, z tej tylko strony warte są względu, że rozumiejąc ie być ozdobą czterech nayzasłużniejszych i nayumiejętniejszych w służbie Woyskowej Obywatelów starczyć nam mogą gotowych Prezesów do Rady Woyskowej drogą wyboru. Lecz Hetmani są razem Szeffami dwóch Regimentów równą dwóm Szeffom biorący gażę. Za cóż



pytam się, gdy jeden tylko z pomie-
dli nich być może Prezerem Rady
Woytkowey, trzech innych tak drogo
opracować. Przeto nazwisk powa-
żnych, nowe Urzędy zastąpiły obo-
wiązki dawnych, dawne stały się nie-
czynnymi, a wszystkie są płatne.
Sztab Koronny 54,000 Zł gr. 20. a
292,000. Sztab Litewski opłaca na
Pensyę Sztabu Generalnego; wie-
leżby można na tym oszczędzić? za-
stawowiny nie mało.

Pozwoliwszy, że powinno być czterech Woytkowych *in Ministerio* lu-
dzi, czyli czterech Kandydatów do
Prezidencyi w Radzie Woytkowey;
jednego tylko z nich wyznaczyłbym
Pensją, jaka przysłoi Prezesowi tak
poważney Rady, to jest 20,000. Na
którego przypadnie usługa czynna,
ten będzie od Rządu płatnym. Lecz
czemużby trzej inni Hetmani nie
mieli być Inspektorami Woyłka, na
różne Dywizye podzielonego, z tą

zobacz



różnicą, że Prezydujący w Radzie
Woytkowey nazywałby się Hetmanem
W. a Hetmani Inspektorowie po Pro-
winacjach nazywaliby się Hetmanami Pol-
ni. B. łoby to i po gospodarstku, i po
Polku. Dla takowych Hetmanów do-
sycie jest po 18,000 Zł. a zatem na
wszystkich 54,000. Urzędy Pila-
rza, Strażnika i Oboźnego, nie wiele w
Woytku znaczą, Buńczuczni i Stano-
wiczowie równie są nie potrzebni, a za-
tem gdy Generalów Inspektorów Het-
mani Polni zastąpić mogą, gdy Pila-
rza Polnego, Strażnika, Oboźnego,
Buńczuczniego i Stanowiczowego Urzę-
dy skaffowane zostaną, oszczędzi się
znacznie wydatku na Sztab General-
ny, a też sama postać i porządek w
Woytku zachowany będzie, z tym ie-
szcze pożytkiem, że się zapobieży pró-
żnowaniu kosztownie opłacanemu,
gdyż nie masz większego w rządzie
zgorszenia, jak gdy się w nim naj-
dług dytynkowe dla urzędów nie-

Cześć I.

C



czynnych, a dopieroż nadgrody. Nie mam przed moimi oczyma tylko dobro Ojczyzny; rozumiem, że Ci wszyscy zacni Obywatele, którzy dziś są umieszczeni w Sztabie Generalnym, chętnie uczynią z siebie ofiarę odstąpić tych nieczynnych Szarż dla dobra Kraju. Zostaną się prawda bez urzędu, lecz Imiona Ich z największym poszanowaniem czytać będzie potomność w Xiędze Poprawy Rządu Rzplitey. Dadzą Oni z siebie przykład Liście Cywilney, a ja nie próżną cieszę się nadzieją, że w tym nieszczęśliwym Ojczyzny położeniu, gdzie każdy Cnotliwy z ofiarą swego własnego majątku idzie iey na ratunek, tym chętniej Obywatele posiadający Urzędy nieczynne a płatne, wyprzedzać się nawzajem będą z ofiarą tych Pensyi, które dotąd z ubogiego Rzplitey zyskują skarbu.

Nie jest nam tajno, że w wielu bardzo rządnych Narodach, które nas i



liczbą, i doskonałością Woyska przewyższą, które mają bez porównania większą i lepszą od nas Artylleryą, nie ma Generalów Artylleryi. U nas tylko do tak małej garstki Żołnierzy dwa Korpusy i dwóch utrzymujemy Generalów. Moim zdaniem radziłbym jeden Korpus Artylleryi dla obudwóch utrzymywać Narodów pod dobrmi i doskonałemi Pułkownikami, a Pensyą Generala Artylleryi Koronney na inne Woyska obrócić potrzeby; Dobra zaś Generala Artylleryi Litewskiej przez Licytacyą sprzedać, i Kapitału na potrzeby Arsenalu użyć. — Lecz powiesz mi JW. WPan, czy można tak przykrą propozycyą podać na przeciw Obywatelowi niepospolitemi zasługami wstawionemu, i rzadkiemi Cnotami ozdobionemu? Tym bardzo odpowiadam: Dziśiejszy General szlachetniejsze zapewne miał widoki w staraniu się o pozyskanie tego Urzędu, i nie mogą nigdy wierzyć,

aby ten, który po kilkakroć sto tysięcy nie żałuje dla dobra Rzplitey, miał szukać zasilenia swych dochodów w ubogim jej funduszu. Przewiduję i owozem, że dobrowolny Jego przykład, pociągnie Rzplitą do śmielzey Reformy całego Sztabu. Szczęśliwym to stało się zdarzeniem, że Urząd Generała Artylleryi dostał się dzisiay w ręce tego Obywatela, który go piasłować poki zechce powinien, nie dla tego, aby potrzebował penji, nie dla tego, ażeby bez rzeczzonego Urzędu Wojsko obeyść się nie mogło, lecz żeby i w tym pokazał widoczne ślady swego do dobra Oyczy przywiązania, i wspaniałości przez dobre urządzenie Arsenistów, i Szkoły Artylleryi. Co się tycze Generała Artylleryi Litewskiey, wiem, że ile razy sobie pomysli, w którym wieku do tego przyfzedł urzędu, ile razy się zatłanowi, co znaczy Jego Korpus, nad którym jest przełożony; ile razy zwróci myśl

na los Oyczyzny i jej potrzeby, tyle razy utraci śnak w tych zyskach i okazłości, tyle razy przekona się, że mając tak wiele zręczności inżemni drogami wysługiwać się Rzplitey, przystoi raczey uczynić z własney miłości ofiarę, a przez inszą posługę na wdzięczność Narodu pewniey zarobić.

Nie rozumiem także dla czego Expens na Inwalidów umieszczono w Etacie Sztabu Generalnego. Ten gatunek wydatku równie uchylibym, obiecuiąc JW. W Panu łatwy i niekoleztnący Rzplitą projekt dla Inwalidów Wojska nalżego; lecz o tym później, tu tylko dam krótką speeyfikacyą osób, z których się ma składać Sztab Generalny, i wydatku na nich potrzebnego.

1. Hetman, iako Przes Rady
Wojskowej 20,000
3. Hetman w Polach, iako
Inspektorowie po 18 000. 54,000
2. Pifarzów bez Penji.

6 Głow Łatus fl. 74000

6 Główn. *Transport Lateris* fl. 74000

1. General Artylleryi bez Pensyi.

2. Strażników bez Pensyi.

2. Oboźnych bez Pensyi.

5. Generalów Lieutnantów

po 18,000 90,000

10. Generalów Majorów

po 12,000 120,000

Na Expenzę Potoczne Sztabu 30,000

26 Główn Sztabu Generalnego,

i płaca fl. 314,000

Na Oficjalistów Kancellaryi i Departamentu Wojskowego nie kładę przy Sztabie wydatku, ponieważ ten przy opłacie Rady Wojskowej mieć powinien. Gdybyśmy przeto na takowe urządzenie Sztabu Generalnego przystali, oszczędzilibyśmy na Wojsko gotowego Rzplitey dochodu 532,393 Zł 20 gr.

Zawiesiliśmy na moment uwagę nad infzemi Rzplitey wydatkami, które się ściągają do Opłaty Ministeriów Cy-

wilnych i innych Rządu Departamentów, należy wprzód rozstrząsnąć potrzebę Aukcyi Wojska obudwóch Narodów, i do niej przystosować nie tylko fundusze, które dziś Rzplita w Skarbie swoim należeć może przez oszczędność, ale i te, któreby Naród dobrowolnie mógł ofiarować w tak widoczney Ojczyzny potrzebie. Pozwólmy, że będziemy utrzymywać Wojska regularnego przynajmniej w kwocie 60000 Wydatek na to wojsko przystosowany do teraźniejszey opłaty, z małą bardzo reformą kosztować będzie corocznie Rzeczpospolitą 24,955 833 1/2. to jest na Sztab Generalny Złotych 314000

JAZDA NARODOWA.

1100 Kawalerya Narodowa Szlachetna.

5000 Główn Towarzyszów } Towarzysz z Szereg.

5000 — Szeregowych } a fl. 1000. 5000000

Ta Kawalerya dzielić się będzie

na 10 Chorągwi, a zatem

potrzebować będzie:

10000 Główn Latas fl. 5000000



10000 Głw Transport Latvus fl. 500000

100 Rotmistrzów, którzy nie będą
płacić

100 Poruczników po 300 . . . 30000

100 Chorążych — 1500 . . . 15000

100 Namieśników — 500 . . . 50000

100 Furiarów — 500 . . . 50000

100 Felczarów — 600 . . . 60000

200 Kapralów — 500 . . . 100000

200 Trembaczów — 500 . . . 100000

100 Wozów po 3 konie i 100 Wo-
znie, woz a fl. 1000 . . . 100000

50 Konowalów a fl. 432 . . . 21600

Na Rekwizyta Lazaretów po

Zł. 100 do Chorągwi . . . 10000

11150 Głw i płaca na ich utrzyma-
nie facit 594160

10 Chorągwi będą składać 5

Szwadronów w jednym Puł-

ku, 2 Pułki składać będą je-

dną Brygadą, a zatem 11,150

Głw będą w 5 Brygadach.

Podług teraźniejszego Eta-

ru jednej Brygady Sztab ko-

sztuje na rok 26088, do-

11150 Głw . . . Latvus fl. 594160



11150 Głw Transport Latvus fl. 594160

dać się na próch, olów i in-

ne polepszenie Brygad 3912

Zł. to jest na każdą Bryga-

po 30000, na 5, facit . . . 150000

Więcej koszt na Kawaleryą Na-

rodową facit fl. . . . 6001600

2do. Przednia Straż.

5000 Głw Towarz } Towarz. z Szer.

5000 — Szereg. } a fl. 800. 4000000

Ta Straż dzielić się będzie na

10 Chorągwi, a zatem po-

trebować będzie:

100 Rotmistrzów po Zł. 2000. . . 200000

100 Poruczników — 1500. . . 150000

100 Chorążych — 1200. . . 120000

100 Furiarów — 400. . . 40000

100 Felczarów — 500. . . 50000

200 Kapralów — 400. . . 80000

200 Trembaczów — 400 . . . 80000

100 Wozów i Woźnic po 4 konie

a fl. 1000 100000

50 Konowalów — 360. . . 18000

Na rekwizyta Lazaretów po

Zł. 100 do Chorągwi . . . 10000

11050 Głw i Płaca na ich utrzyma-
nie facit fl. 4848000

C 5



Transport Lateris fl. 4848000

20 Chorągwi będą składać 10
Szwadronów, a te jeden
Pułk; a zatem 11050. Główn
będą w 5ciu Pułkach. Po-
dług teraźniejszego Statu
Sztab Pułku jednego kosztu-
je na rok 30880. Zł. tymu-
je się 880. Zł. Zeby Sztab
Pułku nie kosztował więcej
nad Sztab Brygady, a zatem
każdy Sztab Pułku kosztować
będzie na rok 30000. na 5. 150000

Więc koszt na Przednią Straż
efficit fl. 4998000

Rekapitulacya.

11150 Główn Kawaleryi Narodowej
Szlachetney kosztować bę-
dzie na rok fl. 3941600
100 Główn w 5. Sztabach Brygad
Kawaleryi Narodowej i na
inne potrzeby 150000
11050 Główn Przedniej Straży . . 4848000
223000 Główn *Latus fl. 10939600*



22300 Główn *Transport Lateris fl. 10939600*
100 Główn w 5 Sztabach Pułków
Przedniej Straży i na inne
potrzeby 150000

22400 Główn Jazdy Narodowej ko-
sztować będzie na rok fl. 11089600

3tio. Piechota.

Wydatek potrzebny na jeden
Regiment Piechoty.

S Z T A B.

1 Szef	fl.	12000
1 Pułkownik		6000
1 Podpułkownik		4000
2 Majorów po Zł. 3000		6000
1 Regiments Kwatermistrz . . .		1800
2 Adjutantów po 1500		3000
1 Audytor		1500
1 Regiments Fellezer		1500
1 Regiments Dobosz		288
1 Pułkarsz		300
1 Profos		300
1 Podprofos		122
1 Woźnica, 1 Woz, 4 konie . . .		1000

15 Główn Sztabu, i płaca na nie-
go facit 37810

Jedna Kompania.

1 Kapitan	fl. 3000
1 Porucznik	1500
1 Podporucznik	1200
1 Chorąży	1000
1 Felfeber	384
1 Podchorąży	360
1 Furer	288
1 Felczer	432
5 Kapralow po 288 . .	1440
2 Doboszków po 144 . .	288
200 Gemeynów po 144 .	28800
2 Wozy, 2 Woźniców, 8 Koni, i Koń Furerki	2000

217 Główn i płaca na jed-
ną Kompanię fl. 40692

Każda Kompania będzie się
składać z 217 Główn; 10
Kompanii będzie w jednym
Regimencie, a zatem Główn
2170. na które płaca facit fl. 40692

Sprawy dla jednej Kompanii według tera- źniejszego Ektu.

Na wielki Mardur
dla 1 Unter-Officy-
era po 1 Zł. 51. na
rok fl. 408

Na wielki Mundur
dla 2 Doboszków, 1
200 Gemeynów po
Zł. 34. na rok . . 6868

Na mały Mundur dla
2 Doboszków, 8 Un-
ter-Officerów 200
Gemeynów, a fl 32
na rok 6720.

Na medycynę dla 210
Główn na każdą . fl.
3 na rok . . . 630

Na rekwiizyt Lazare-
towe na Kompanię . 400

Na reparacyę broni
i lederwerku . . 300

Na kretę 200

Latus fl. 15526



Transport Lateris 15526

Na 4 Plaszczę dla
Szyldwachów . . . 200
Na 8 sztuk ładowie
dla 8 Unter-Offi-
cyerów po Złł. 12
potrzeba na lat 18
Złotych 96. co rok
wchodzić powinno
do Kasy 5 gr. 10
Na 200 Patronaszków
dla 200 Gemeynów
po Złł. 18. potrzeba
na lat 18. fl. 3600.
co rok, wchodzić
powinno do kasy . 200
Na dwa bębny po Złł.
90. potrzeba na lat
18. Złł. 180 na rok . 10
Na 2 pasy do bębnów
po Złł. 5. potrzeba
na lat 9. Złł. 10 na
rok 1 gr. 3½
Na 210 Pendentów
po Złł. 6. potrzeba
lat 9 fl. 1260 na rok . 140

Latus fl. 16,082 gr. 13½



Transport Lateris 16082 gr. 13½

Na 208 Flintpałów z po-
krywkami na panc-
wki po Złł. 3. po-
trzeba na lat 9 Złł.
62 ½. na rok . . . 69 gr. 10
Na 210 Tornistrów
po Złł. 5. na lat 9.
potrzeba Złł. 1050
na rok 116 gr. 20
Na 208 sztuk broni
po Złł. 30. potrze-
ba na lat 18 fl. 6240
na rok 346 gr. 20
Na proch i ładunki
na rok 600
Na 52. Namiotów po
Złł. 46. potrzeba na
lat 18 Złł. 1872 na
rok 104
Na 48. Kociołków a
fl. 12. potrzeba na
lat 18. Złł. 576. na
rok 32
Na 210 flasz blasza-
nych po Złł. 3 po-

Latus fl. 17351 gr. 3½



Transport Lateris 17351 gr. 31
 trzeba na lat 18 Zł.
 630 na rok . . . 35
 Na 48 toporków po
 Zł. 3. potrzeba na
 lat 18 Zł. 144. na
 rok 8
 Na 48 rydlów, motyk po
 Zł. 6. potrzeba na
 lat 18. Zł. 288. na
 rok 16
 Na 8 płaszcz, na
 broń a fl. 25. potrze-
 ba na lat 18. Zł.
 200. na rok . . . 11 gr. 31
 Na 2 Chorągiewek Fu-
 ryerskich po Zł. 3.
 trzeba na lat 18.
 Zł. 6 na rok . . . gr. 10

Sprawunki dla iedney
 Kompanii kosztow-
 wać będą co rok fl. 17421 gr. 17

Sprawunki zaś Regi-
 mentu całego z 17
 Kompanii złożone-
 go, to jest z głów
 2170 kosztować bę-
 dą na rok . fl. 174215 gr. 20



Transport Lateris 174215 gr. 20
 Debiut na Mundur wieka
 dla Protosia i Regimentu-
 Dobolra, (który co dwa
 lata dawany będzie) na
 rok a fl. 51 102
 Ditto na Mundur mały a fl. 32 . . . 64

Summa na sprawunki iedne-
 go Regimentu . . . fl. 174381 gr. 20

Rekapitulacya.

15 Główn Sztabu kosztować
 będzie . . . fl. 37810
 2170 Główn Gemeynów, z Of-
 ficerami, Unter Of-
 ficerami &c. . 406920
 Sprawunki iednego Re-
 gimentu . . . 174381 gr. 20

2185 Główn iednego Regimen-
 tu kosztować bę-
 dzie . . . fl. 819111 gr. 20

Chcąc mieć 20 Regi-
 mentów, każdy ze
 2185 Główn złożo-
 ny potrzeba ludzi
 43700. a zatem
 płacy na nich . fl. 123822338. 10

Część I.

D

67126 Główn: *Trans. Lateris* 24435833 gr. 20
Rada Wojskowa z
Kancelaryj . . fl. 120000

67126 Główn Wojska Obcy-
ga Narodów i pla-
ca facit . . fl. 24555833 gr. 10
Mamy dziś całego do-
chodu w obudwach
Skarbach . . fl. 19674932 gr. 13
den. 3½

Więc nam na Wojsko,
reżeli go w takiej mieć chce-
my liczbie, nie dostate fl. 4882900 gr. 26
den. 14½

A zatem będzie moim uśłowaniem pokazać
JW Włanu, z jakichby zezodeł można temu
niedostatkowi zaradzić, jak dalszym potrzebom
mającym związek z wydatkami Wojskowemi do-
gościć, i tak na koniec inne rodzaje Cywilnych
Poddag, wyciągać je z rzetelney Rządu potrze-
by, przyzwoitą nagrodą opatrzyć.

LIST TRZECI

Data 6. Sierpnia 1788.

We wszystkich robotach, na
których się załada doskonałość poli-
tycznego rządu, powinna być za-
chowana proporcya, żeby przez nią
i zbytku, i niedostatku, jako dwóch
złych ostateczności uchronić się mo-
żna. Te ważne prawidła mając przed
oczynia, radzę ażeby Naród przystał
na wystawienie Wojska 60,000. nie
więcej, nie mniej. Mówię *niewięcej*,
bo lubo nasz Kray dziś iestże obliżer-
nością swoją przewyższa Królestwo
Francuzkie, nie zapominajmy się je-
dnak, że bardzo nie rychło przy naj-
lepszym rządzie potrafilibyśmy zrów-
nać ludnością, przemysłem, obfito-
ścią, a zatem bogactwem daleko
mniejszy od Francyi narodu. Pro-
wincye, które z pod panowania Rze-



ci pańszczycey odpadły, były nierównie oddane, żyłone i łozatne. Któżby oddał po wieloletniej sierpińczości, i wsielczym lataniu, żółci, gąsiec pod błotami, gdzie młotem i rąkami opierał wyłazające mroźności nie dają uziębione się ludzkości, gdzie mroźny śnieg poleżał na wsielczym śniegu niezłomnie przez kody handlowe, gdzie nakład ubożstwa i nieoświecenie po wieloletniej części nie dozwala właścicielom zbierać wielu korzyści rzeczy, i obciążać ich naprzód na zysk wszystkich izraelczyków, a potem na dobro ogólne. W takim też Narodzić nie można zbyt wielkiemi podatkami żadney Obywatelów odcienie Kłasy, gdyż teńsowanie białej powłoki do śniegu i bogactwa całego kraju, które się dostępuje, i z cożkolwiek reprodukcji, i z małej cyrkulacji pieniędzy. Podatki stopami podwyższone, poki w przyzwoitej nie staną proporcji, nie tylko



nie są nikomu niegodziwe, ale owsem pomagają do wzrostu tak Ekonomii prywatnej, jako i Ekonomii Publicznej, i do gromadzenia obywateli. Narodzić, chyba najzłotwiejsze, i najczystsze, bo oddajemy w wielkie państwa, a nie sily, które niech przytył pracuje na wyłazające ciążę, a nie w z reprodukcji bogactwa. Gdybyśmy przez to zwiększili liczbę Włościan w Krajach Rzymskich utrzymywali ich, wycieńczilibyśmy zbyt nagle śniegu partykularnych, a nie zrównalibyśmy nigdy nie naturalnej mocy groźnych narzecz Sędziów. — Nie oglądajmy się zatem na tę proporcję, którą zachowują graniczące z nami Państwa; jest ona na zbyt straszną na pozor, lecz nie tylko zasodna w skutkach, ale koniecznie używana, nie zaskamagc bynajmniej od niebezpiecznych wypadków, które z niepewnego Wojny pochodzą losu. Byłaby to nadto obciążona materya do-



wodzie tych wielkich prawd, które nietylko czasy dawniejsze, ale nawet my sami dość jasno dostrzegamy. — Mężny, odważny, umiejętny, a nade wszystko determinowany i szczęśliwy w małej garstce Żołnierz zwycięża nie przeliczone hufce podłych niewolników. Niech Wojsko Polskie na samę tylko obronę granic i swobód Narodowych zażyte będzie, a ręczę, że go poty nikt nie zwycięży, póki czuć nie przestanie, za jak ważny obiekt nieśie w ofierze cnotliwe swe męstwo. Gdybyśmy tylko szczęśliwie do tego stanu przyść mogli, żeby Rząd nasz miał po sobie 60,000 Woyska; należałobyśmy inne środki równie skuteczne, jak pewne przewyższyć wszelką nienaturalną ogromność Woysk obcych, lecz o tym później. Tu dosyć jest namienić, że wyprowadzając Kray nasz z nierzędu i letargu, nie należy nawet życzyć sobie większej liczby Woyska, bo właśnie wiek ośmnaśty przyśto nam



w skromności dokończyć, nie pokazując najmniejszego zuchwałości cienia. Jesteśmy właśnie teraz w tym stanie, jak ów chory, który po ciężkiej niemocy z wolna do zdrowia przychodzi. Najmniejszy zbytek siły politycznej mógłby nas o niebezpieczniejszą przyprowadzić recytwę. Którbykolwiek Sąsiad zda się obojętnym spoglądać okiem na nasze usiłowania, albo z przemieniającej swojej potrzeby dozwoli nam korzyść; pomniemy, iż skrycie do tego zmierzamy, ażeby nam nie dł wygórować. Nie pochlebiamy sobie, żeby rozróżnione Mocarstwa około innych ważnych Europy celów, nie były zgodne względem bezsilności naszej. Nasza niezgoda dopomogła ich potrzebę, lecz ich potrzeba czuwać zawsze będzie nad naszą zgodą, jeżeliby nią Opatrzność udarować raczyła przyszłe Seymu Obrady.



Mówie nie żart, bo na tak obfite
ne Królestwo, jak jest Polska, nie po-
miec każdą Prowincją czerpiącą in-
załomioną Korpusami, nie można to-
bie wystawie najmniejszej liczby regu-
larnego Wojska, i to jeszcze przy
wielu innych pomocyach, które w
każdym czasie całosci Jego Majeści
mogły i w gwałtownej potrzebie ogro-
mności ich potrzebować. Gdybyśmy tyl-
ko na każdą z trzech Prowincji po
20,000. Wojsła rachować zaczęli;
weźmy na uwagę granice nasze, a prze-
konamy się, iż żadnym sposobem
mniejszą liczbą obeyść nie podobna.
Więcej powiem; mniejsza liczba
Wojsła byłaby tylko dla nas uciążli-
wą, nie przynosząc żadnego dla Kraju
pożytku. Doświadczamy dziś aż nad-
to tę prawdę, iż nie chcę wyłuszczać
hydawych iey skutków. Tę, mając
Wojsko w proporcjonalney liczbie
do obfiterości Kraju możemy przecie
bydź pewni załomnie w przypadku gra-



nice nasze, ubezpieczw przynależne
zamieszkanie dla króla, i skłonię me-
kare z onych Potency do uczciwe-
go Anusku, lecz bez tego wizerki wy-
druki, którybyśmy na małą garstkę
Wojsła tożyc chcieli, będzie próżnie
trudniony, bo nie dostarczy Krajowi
tylko, nie potrzeba do jego całosci po-
wagi rządowej. Wszystkie kosza,
które ze skarbu Publicznego na miarę
łożemy obiektu, nie utrzymują tak
proporcjonalney cyrkulacyi pieniędzy
Krajowych, jak opłata Wojska; bo
Lista Cywilna idzie w Konsumpcyę
podług woli partykularnych, którzy
z niej żytkują, dogadza częstokroć
ich zbytkom i przepychowi, wypro-
wadza za Kraj pieniądze; *Lista* zaś
Militarna idzie na odwrót w Cyrku-
lacyę gospodarstwa Krajowego, opłaca
rzeczy pierwszej potrzebie człowieka
służącego, przez co otwiera się szczęśli-
wiej Konsumpcya wewnętrzna, po-
mnażają się rzemiosła nie te, które



służą do zbytku, lecz te, które przetwarzając część reprodukcji Krajowych dla wygody żołnierza, przyczyniają ręk warsztatom i wielorakim innym fabrykom tworząc nową Klasę ludzi Konsumpcją wewnętrzna ułatwiających.

Na utrzymanie przeto Wojska 60,00, dowiodło się, iż potrzeba 24 555,833 Zł gr. 10. W obudwóch Skarbach okazuje się tylko Złotych 19 674,932 gr. 13. den 3½. więc wszyscy przekonani jesteśmy, że gdybyśmy o innych Skarbu wydatkach zapomnieć chcieli, sama potrzeba Aukcyi Wojska prowadzi nas do aukcyi podatków. Nim jednak do tak ważnej przystąpię materyi, pozwolisz JW. WPan, ażebym Mu uczynił różnicę, między nagłą Rzplitey potrzebą w tym opłakany iey stanie, a między ścisłą i sprawiedliwością, za którą Rząd nasz póśc kiedykolwiek powinien w wyśzukaniu czytych źródeł,



z których podatek publiczny ciągnionym być może. Upatrywać teraz będą takie tylko podatki gatunki, do których Naród przywykł, i które bez zbytnich zatrudnień, bez nowych Lustracyi i przyśiąg mogą być ustanowione; później wskażę źródła prawdziwego podatkowania, około którego w czasach szczęśliwszych zatrudnić się radziłbym.

Dzisiejszy Rzplitey dochód składa się po części z Intraty nieodmiennej, żadnemu ubytkowi niepodlegającej, i z takiej, która raz większy, drugi raz mniejszy do Skarbu przynosi dochód. Opłata Wojska potrzebuje dochodów niezawodnych, a zatem lubo rachujemy dzisiaj w obudwóch Rzplitey Skarbach 19,674,932 gr. 13. d. 3½. z tych jednak takową tylko Intratę Wojsku przeznaczyłbym, która żadnemu nie podlega ubytkowi. I taka jest:

Podaj. [w Kor. 50 S ^t 9 gr 7½	799725 gr 2½
inne. [w Litw. 20 S ^t 10 gr 1½	1500000 —
Przyczynia się nowego podatku	
z podymnego tyle drugie	700000 — 21
Łanowego w Koronie	890000 — 14
Półtory Kwartę ze Starostw w	
Koronie	1500000 — 2½
Przyczynia się drugie półtory	
Kwartę ze Starostw w Ko-	
ronie	1300000 — 3½
Dwie kwarty w Litwie ze Sta-	
rostw	1100000 — 1½
Przyczynia się na Starostwa Li-	
teńskie trzecia kwarta	551000 — 27
Subsidium Charitativum w Ko-	
ronie	600000 —
Subsidium Charitativum w Li-	
twie	1000000 —
Czynsz Emfiteutyyczny w Koronie	830000 — 13
Czynsz Emfiteutyyczny w Litwie	800000 — 13
Z Dóbr Odrogkich	500000 —
Czopowe z Miast w Koronie	1760000 — 27½
Czopowe w W. X. Lh.	233738 — 26
Proweniencya Tabaczna w Ko-	
ronie	1045419 — 2½

Latus B. 22065247 gr. 17

<i>Tribut</i> [w Litwie 20 S ^t 10 gr 17	1500000 —
Proweniencya Tabaczna w Litwie	1060000 — 2½
Półtory Kwartę ze Starostw w	
Litwie	5000000 — 21
Przyczynia się drugie półtory	
Kwartę w Koronie	5000000 — 21
Półtory Kwartę ze Starostw w Litwie	3350000 — 15
Przyczynia się drugie półtory	
Kwartę w Litwie	3350000 — 15
Miasteczka i Towna w Litwie	
podatki	300000 —
Miasteczka w Warszawie	500000 —
<hr/>	
Suma [w Litwie na [w Litwie]	
Georga Narodów	24550952 gr. 1½

Z wliczonych dopiero podatkowa-
nie gminów, jakie dziś Rzplita w
skorbie twym nawał, wybrały się
takie, których przed albo nie bę-
dzie poddane nowemu, a do przydo-
tku [w Litwie] i [w Litwie] powię-
kzony zebrane Podymy, Łanowe,
Kwartę ze Starostw, Subsidium Char-
itativum, Czynsz na piteutyyczny w o-
bawach Narodach, Dochód z Dóbr
Odrogkich w Koronie, nie podpada-

ią ubytkowi; Czopowe z Miast, Proweniencya Tabaczna i Poglowne Zydowskie w obudwóch Narodach, przy dobrej Administracyi Kommissyi Skarbowych dochodu przyczynić mogą. Mostowe także po zeyściu dzisiejszego Possessora znacznie się powiększy. A zatem poki Rzplita nie będzie w szczęśliwszym stanie rozrządzić lepiey Ekonomią Polityczną; radziłbym te gatunki dochodu, iako w Kraiach Rzeczypospolitey naypewniejszy na fundusz Woyska' przeznaczyć, i lubo w nich teraz nayduie się superata, chociażby iednak znacznie powiększoną została, może być użyta na pomnożenie Artylleryi, która jest mała w widoku przyszley Woyska Aukcyi.

Pomiędzy wyliczonemi dochodami przyczyniło się trzy podatkowania gatunki: *ieden* równie na wszystkie właścicieliw Klasy rozłożony, to jest Podymne w takiey samey kwocie, iaka się dziś do Skarbu obudwóch Narodów



rodów wnosi. Wiem, że go z chęcią przwiną Stany Rzplitey, i spodziewam się nawet, że bez szemrania opłaci go każdy Dziedzic; nie przyczyniając ciężaru swoim poddanym. Nie może być i sprawiedliwsz, podatek nad ten, który równie dotyka każdego Właściciela; nie może być przyjemniejszy, jak gdy go każdy obronie swobód i własnemu poświęci bezpieczeństwu.

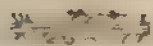
Drugi, wydobyty jest z nayprzyzwoitszego źródła, bo z Dóbr Rzplitey dziedzicznych, bez naruszenia Praw własności Partykularnych. Takie są Starostwa, które od bardzo dawnego czasu były nie obojętną przyczyną nieszczęśliwości naszej. Niech aby teraz Rzplita z swoiey korzyści własności, niech aby raz zna się do wdzięczności każdy, co tak długo z darów Władzy naywyższej bez publicznego pożytku korzystał, i jeżelibym widział jakową trudność w ofiarowaniu trzech Kwart do Skarbu publicznego; nie dziwował

Część I.

E



bym się, gdyby w czasie na zemstę rozpaczającego Narodu zasłużyli. Jest to jeden gatunek dochodów, który w Kraju naszym partykularni posiadają bez najmniejszego obowiązku. Nie jestże sprawiedliwe, ażeby Rzplita tyle na swe potrzeby od nich wzięła, ile stan jej terażniejszy koniecznie wymaga? Ktokolwiek się załlanowi nad sprawiedliwością tego podatku, ten łatwo się przekona, że niniejsze propozycje są nadto dyskretne. Trzeci: Pogłowne na Żydów, które dla tego podwojone umieściłem, że sami Żydzi gotowi go złożyć, byle tylko byli pewnemi od dalszych Kraju Zaborów, i od nowego głów liczenia, lecz aby ~~nie~~ Podatek na Synagogi rozrzucenym został; Sentyment żyda nienależącego do żadnego Kahału, wart załlanowienia, jak hydlwa i uciążliwa rzecz głowy ludzkie rachować, i jak cenny jest każdy człowiek ratować Ojczyznę swoją, której własne swo-



body z sąsiadką niewolą porównać umiał.

Nie zabrawszy wstępnich Dochodów, które Skarb publiczny i państwowy, nie przyczyniwszy tylko trzy dziesiątki nowych podatków, to jest powtórne dymowe, półtory Kwartę na Starostów w Koronie, jedną Kwartę na Starostów w Litwie, i drugie pogłowne Żydowskię, mamy już wystarczający na Wojsko coroczny fundusz, to jest dawnego podatku Żł. 15,014,102 gr. 14¹/₂, nowego 9,945,849. gr. 17. in summa Żł. 24,959,952. gr. 14¹/₂. Lecz nie na tym koniec. Jest to tylko coroczna opłata potrzeb Wojskowych, ale na nicby się nie przydały takowe wydatki, gdybyśmy o zakładowym nie pomysłili funduszu, który raz tylko, ale bardzo znacznie Rzplitę kosztować będzie. Czyli spowrzemy na nasze fortce, czyli weźmiemy na uwagę potrzeby Artylleryi, założenie porządnych Arsenatów, opatrzenie całego



Woyska w bron i wszelki moderunek, czyli pomyślemy o amunicyi i magazynach, wszystko to za sobą wielkie ciągnie kosztą; lecz nawzajem bez tego Woysko byłoby próżnym ciężarem. Jakież więc na to wynaleźć fundusze? Trzeba żeby o tym Stany Rzeczyplitev *serio* pomyślały. Spytaj się JW. W Pan ludzi sztukę Zolnierką gruntownie znających, którzy się nad tym od niemalego zagłębiają czatu, a przekonasz się, że najmniej na ten obiekt potrzeba będzie 15,000,000 Zł. Nie można radzić, ażeby Rzplita zaciągać miała dług Stanow; Uchodzi to silnym Mocarstwom, lecz jest zbyt rzeczą niebezpieczną dla słabych Narodów. Trzeba więc szukać sposobów do możliwości Krajowej przywiązanych, chroniąc się wszystkich obcych zaśnień. Pod pozorem wsparcia mogliśmy natrafić na ukryte niebezpieczeństwo nowey dependencyi, i poty Polak niech się zna byź niewolni-



kiem obcey siły, poki nie naydzie sam w sobie skutecznego ratowania się środków. Szukaymy ich, nie skąpmy na własne nasze potrzeby, będąc aż nad to przekonani, że zbyt drogo musielibyśmy przypłacić złych skutków nierozładney oszczędności. Lecz mamże na to radzić nowy podatek? Trzeba się chwycić takich środków, któreby nie ogołociły z dochodu Obywatelów, a starczyły nam w krótkim czasie tak potrzebnego kapitału mającego nas wykupić z niewoli nierządu; wszystkie Stany przyłożyć się do tego powinny.

Osobliwszym i nigdzie nie naśladowanym przypadkiem ma Stan Woyskowy dobra w Polśczce, które są funduszem Generała Artylleryi Litt. Dobra te mają dziś czynić 60000 fl sprzedać je przez Licytacją, a będziemy mieli 1,200,000 Zł. kapitału. Nadała Rzplita na fortecę i garnizon Częstochowski Starostwo Brzeźnickie, Kło-

luckie, i Dzierżawę Paieczną; Wyznaczona Kommissya z Departamentu Woytkowego, ugodziła się z Paulinami o Intracę Dóbr pomienionych w kwocie czterdziestu kilku tysięcy Zł. Ze jednak rzeczona forteca może być oddana garnizonowi Rzplitey płatnin, w co takowe Starostwa należy przez Licytacyą sprzedać, w których wynajdzie się zapewne Intrata do 80,000 Zł. a zatem będzie kapitału 1,600,000. Zł.

To, co do Dóbr funduszu Stanu Zolnierskiego powiedziawszy i wynalazszy z nich gotowego Kapitału 2,800,000. Zł. zdaie mi się żem dosyć jasnie pokazał źródła poszukiwania dalszego funduszu w innych stanach, byle tylko nie drogą gwałtowności, lecz zawzajemnym porozumieniem się, za cnotliwym natchnieniem, które w każdego wmuwi miłość Ojczyzny. Naydą się takowe do sprzedania Dobra i własnie Duchownym, ale ostrze-

gam, żeby tego po sąsiedzku nie robić, żeby wprzód znieść się z Duchowieństwem tak świeckim jako i zakonnym, żeby ten ważny obiekt był porządnie ułożony przez Xcia Jmci Prymata i całe Kollegium zacnych Biskupów, żeby do tego zasiągnąć zdani Kapituł, jako stróżów praw i prerogatyw tego stanu, żeby nawet nie uchybić deferencyi Stolicy Rzymskiej, która podobno aż nad to cznie pochylone Interessa Chrześcijaństwa przez upadek sił Narodu naszego. Takowe JW. W Panu i Seymującym Stanom radząc kroki. chciałbym Mu dać uczuć, że na nic się nie przyda naprawiać jedną część rządową, psując drugą. Nie powszechniejszego dzisiaj we wszystkich projektach, jak chęć ogółocenia z dochodów Duchowieństwa Polakiego, a nikt się podobno nie zastanawia nad tym, że nietylko każdemu winno dotrzymać należy, ale nadto żadney Obywatelów Klasy więcej nad drugą

nieiskać nie przystoi. Nareszcie co łagodnie i bez zgorzienia do skutku przywieść można, zacząć prosię używać do tego przykrych środków? Przyzwoitemi drogami odda rozumem Duchowieństwo zbywające nawet z swych ołtarzów złoto i srebro, któreby przy gwałtowności obrociło mogło na zakupienie niezgody, lub ukryć i sekretnie roztrwonić, jak się trafiło za czasów Zygmunta III. Lecz niech Duchowieństwo więcej na swoją pitze obronę, ja Obywatel prawowierne Narodu, na tem tylko przestaję, żem za sprawiedliwość i przyzwoitością słów kilka powiedział, za którą idąc, winienem JW. WPanu i to dodać, że w Dobrach i funduszach Stanu Duchownego nie można poszukiwać tak wielkiej masy potrzebnego Kapitału, ale zwrócićby się należało do Królewsczyzn, które pocziwie sprzedając, bardzobyśmy prędko do zamierzonego przyść mogli celu. Nie

jest to materya Listu *anonyme* pisane-go. Jeżeli pobłogosławi Niebo robotom Seymu teraźniejszy; podam na ów czas JW. WPanu gotowy projekt, o co mają Stany Rzplitey z Duchowieństwem traktować, o co? i jak ze Starostami. Bardzoby wiele do dobra Rzplitey przyłożyło się skasfowanie Starostw, i rozporządzenie ich między Obywatelów na dziedzictwo. Tę tak delikatną materyą zostawię poprawionemu Narodowi. Nie ufam albowiem tej nawet gorliwości, która się daie w powłócznym widzieć zapale, a znając jak nas zepsuła chciwość, obawiałbym się, żeby niepoprawione jeszcze ferca zapomniawszy o potrzebie ratowania Ojczyzny, nie dały wygodney sposobności obcym Ministrom do zakupuienia chciwych Prawodawców kosztem naszym na zgubę Rzplitey. Mamy jeszcze nie małą liczbę drapieżnych Wilków, którzy się dziś pokryli niewinnych baranków skó-

ra. Trzeba się ich strzedz, poki ich do reszty cuota i miłość Ojczyzny nie wytepi.

Kiedy wszystkie Stany przyłożą się do funduszu zakładowego na przyszłe Wojsko, będzie zapewne rzecz z ziem Króla juncizodną, gdy jaką część z Dóbr swoich Stołowych w tym samym celu dozwoli przez Licytację sprzedać. Właśnie do tego utorowało drogę prawo, gdy pozostałe od zaboru reszty Dóbr Wielkorządowych w Województwie Krakowskim, Rzplita pozwoliła Najjaśn. Panu sprzedać na zakupienie innych przy Ekonomii Koziennickiej. Gdyby Król Jmć chciałaby raz w to weyrzeć rzetelnie, że te kawałki więcej Mu przynoszą zatrudnienia i nie ukontentowania jak zwyku, tam chętnie wolalby się pozbyć Dóbr rzeczonych, bo w Wwdztwie Krakowskim i Sandomirskimi tyle fermentują Dzierżawy trzechletnie jakichkolwiek Posseſſyi, jak dawniej wealej Polszcze dożywo-

tnie Posseſſiye Starostw. Preferencya jednego Dzierżawcy nad drugiego gupierac się zwykła o sam Tron, i sprawiać niechęci rozciągające się aż do Intryg samemu Rządowi szkodliwych. Mów JW. WPan Królowi, niech nie żałuje dla dobra Narodu, niech Mu uczyni bez żadnego zastanowienia się tę chwalebną ofiarę, bo przez tę nayskuteczniej skłoni ku sobie wdzięczność powszechności, a ile On potrzebam Rzplitey z swej strony dogadzać zechce, tyle zapewne. Rzplita potrzeby Jego za swoje własne uważać będzie. Gdyby więc ten projekt mógł mieć miejsce, i gdyby Król Jmć pozwolił na sprzedanie Dóbr Wielkorządowych, a oraz Osieka i Połańca z Atrynencyami, mielibyśmy z daru Jego gotowego funduszu do półczwarta miliona przy pocziwym Dóbr rzeczonych rozprzedaniu. Więcej powiem, przykład ten bardzo słodkim sposobem pociągnąłby inne Stany, i



nie rozumiem, ktoby własney nie ugiął potrzebie patrząc na wylane ku twcy Oyczyźnie serce Króla. Widzieliśmy już w Kraju naszym podobne przykłady. Xiążę Jmé Prymas, chcąc założyć fabrykę Krajową na wszelkie Towary płocienne, oświadczał się tylko z czystym swym zamiślem, i w krótkim bardzo czasie natął przez Subskrypcyą potrzebną do tego zamiaru Summę. Czemużby i tego sposobu użyć nie można było, któryby nam jeden i drugi milion bez wątpienia starczył? Któżby był tyle skąpy, żeby umknął swą rękę od tak pożyteczney Subskrypcyi? Ktoby nie chciał od przyszłej okupić się niewoli? Ktoby nie rad, ażeby Imię Jego z wdzięcznością w Xiegach Rplitey zapisane, nie było błogosławione w odległej potomności? Ja rozumiem, żebyśmy się wszyscy do tak cnotliwej wyprzedzali ofiary. Płec nawet piękna naszym pociągnięta przykładem, uymuiąc w ozdobie twojej ko-



sztownych wydatków, chętnieby do tego przłożyła się celu. Nie jedna żona spoglądając na Obywatelskie Męża serce, naydowałaby więcey Ozdoby w chlubie z jego miłości Oyczyzny, nad wszystkie kleynoty; Nie jedna Matka widząc gorliwego o swą Oyczyznę Syna, czułaby więcey ukontentowania nad ten przepych i zbytki, które dziś Młodzież naszą znikczemniły. Teraz jest pora, aby Damy nasze pokazały, czy mają prawdziwie Duszę Spartanek i Cnotę podobną Focyona Zonie?

Szkoła Kadetów dziś bardzo kosztownie utrzymywana niech idzie pod dozór i rozporządzenie Kommissyi Edukacyney. Upewniam JW. W Pana, że lubo Mu nie mogę podadź w Liście anonime pisanym wystarczających na tę Szkołę funduszów; jeżeli przecież Rzplita o losie swoim rzetelnie pomyśleć pragnie, mam już na to gotowe projekty, które Skarbu publicznego nie kosztować nie będą, i sercu Króla



Jmci rzetelne przyniosą ukontentowanie; Ale Kadetów w Stolicy Edukować nie radzę, ale pragnę, ażeby Polak Polakowi do Cnoty i honoru wskazywał drogę, aby go razem na dobrego Obywatela i dobrego formował Żołnierza, aby Edukacya Kadetów poprawiła zbyt miękką Edukacyą Szkół terazniejszych, aby przez nią cały Naród nabierał ducha i serca Żołnierskiego, aby mężstwo i odwaga wraz z nałogiem Subordynacyi rozchodziła się na wszystkie Obywatelów Klasy. Ten jest mój zamiar, i winszowałbym tak wielkiej sercu dobrego Króla pociechy, gdyby te dwie Epoki za panowania swego rachować potrafił: Założenie i poprawę Szkoły Kadetów. Lecz jakieżby z tego nie wynikło dobro? Oto oprócz poprawy Szkoły Kadetckiej, możnaby ich Dom z wszystkimi przyległemi placami sprzedać, za który pewnie przybyłby do funduszu na Woysko najmniej miliona Zł. Pol.



Gdy to piszę, pomyslisz JW WPan zapewne, żądaliśmy tak wielkiej liczby ochotczych na dobra Kupeców? Doświadczenie naylepiej tę prawdę odkryje, że nierównie łatwiej będzie dla Rzplitey ten projekt do skutku przywieść, jak było dla Cezarza w Gallii, a przecież tym sposobem i Królewsczyzny, i Dobra Duchowne w bardzo krótkim czasie w ręce partykularnych przeszły. Mamy wielu w Krajach naszych, którzy tyle krotkie kołotali do względu Stanów Rzplitey, aby mogli być zaszczytzeni prerogatywą Szlachectwa. Jest teraz dla nich pomyslna pora, mogą się zasłużyć Rzplitey, składając na ten potrzeby jaką znaczną część Kapitału, a pozyskawszy to naywyższe w Kraju naszym dobrodzieiństwo, pomnożą zaraz liczbę Konkurrentów do zakupienia Dóbr odemnie wyliczonych. Podobnego sposobu użyła Rzplita Wenecka w czasie ostatniej Woyny swoiey z Tur-



kami, otworzywszy Złotą Xieęgę dla tych, którzyby ją w gwałtownym przypadku wesprzeć chcieli. Potrzeba nam jedności i rzetelnego do Ojczyzny przywiązania, potrzeba jak nayszybciej wydobyć się z bojaźliwej nieczynności, potrzeba wziąć się szczerze do pracy, a raz natrafiwszy na drogę, którą nam Cnota wskaże, nie postrzeżemy nawet, jak jedna zwyciężona trudność drugą ułatwiać będzie, jak wtyłkie przeszkody nad spodziewanie wielu znikną w oczach naszych.

W następujących Liściach co do Interesów Wojskowych nie zostanie mi więcej do ułatwienia, tylko materia Inwalidów. Po tej przystąpię do innych Narodu potrzeb, ażeby i Skarb Króla Imci, i *Listę Cywilną* stosownie do list Krajowych w należyty opatrzył dochód, a mając zawsze przed oczyma gwałtowniejsze Rzplitey potrzeby, stopniami każdą roztrząsać i załatwiać będę.

LIST



LIST CZWARTY.

Dnia 9. Sierpnia 1788.

Daruiesz JW. WPan, że Go tak długo zatrudniam materią Wojskową. Jest to najważniejszy w każdym czasie interes, a w teraźniejszym położeniu na nic się nie przyda naydoskonalsza poprawa Rzplitey, póki siły jej nie wzmocniemy. Rzucając ostateczne fundamenta jej upadku, właśnie przeciwnego użyto sposobu, kiedy z okazji *Konfederacyi Tarnogrodzkiej* zredukowano liczne a niepłatne Rzplitey Wojsko, starano się na ow czas prawie umyślnie chybić w rachunku wydatkowym, Naród z ukontentowaniem spoglądał na zmniejszenie kosztów Wojskowych, nie przeglądając bynajmniej, że przyjdzie ten okropny czas, w którym nie rozsą-

Część I.

F

dnejszej oszczędności wyżałować nie potrafił; Dla czego Ci, którzy mają być użytemi do ułożenia płacy Woy-sku i obmyślenia funduszu mającego związek z tak ważnym obiektem, powinni jak najwyższej tego przestrzegać, ażeby w niwczym nie chybili, ażeby ustanowionym w tym celu dochodem pocztowie i gospodarnie zarządzali. Mamy w Kraju naszym takich ludzi, byleśmy tylko chcieli szanować ich talent i zdatność, byleśmy się znali na ich zaśludze, byleśmy im nie przeszkadzali. Doznałem tego jak bardzo często fałszywemi uniesieniami przyczynami, własnemu lub cudzemu dogadzią żalowi, na karb cudzej niechęci potępiać zwykliśmy ludzi oświeconych i rzetelnie potrzebnych. W takich przykładach najbardziej podobni jesteśmy do Ateńskie-go ludu, co nie rozważnie na śmierć wskazawszy Focyoną, nie rychło potem żałował straty Jego, i uwielbiał popie-

ty tego, któremu przeszkodził być dłużey dla Ojczyzny użytecznym. — Lecz zwracam myśli moją od tak smutnych wobrażeń, a przysięgam do wynalezienia funduszu na Inwalidów potrzebnego.

Zycząc Ojczyźnie, ażeby mogła mieć przynajmniej 60,000. zdolnych do ratowania całości naszej Obrońców, nie można zapomnieć o przyzwoitym opatrzeniu tych ludzi, którzy za małą nadgodę nioląc w ofierze życie własne, nie uganianiać się za korzyściami, któreby w innym stanie nabyć mogli, przyiąwszy na siebie obowiązek bronięcia wszystkich Obywatelskich Klas, i w tak cnotliwym powołaniu najprężniejszą życia strawiwszy porę, mają najsprawiedliwie prawo, ażeby Ojczyzna na późne lata o ich myślną potrzebach. Dotąd mieliśmy fundusz tylko 66,666. gr. 20. Nie mogąc atoli znaleźć sprawiedliwej proporcji, z której mogłaby usta-

nowić niechybną kwotę potrzebnego na Inwalidów wydatku, wskazać tylko JW. WPanu źródła do poszukiwania takowego funduszu. - Mamy w Rzplitey kilka bogatych Majoratów, które ja uważam, jako *Vulnera Legum*. Są to dobrodziejstwa dla kilku tylko rodzin, przez które prawo równości oszukane zostało. Czemużby takowe Rzplitey dobrodziejstwo wyższe nad powszechne prawo nie miało pociągnąć majątnych Ordynatów do przyłożenia się na tak sprawiedliwą jey potrzebę? Ordynacya Ostrogska w swym nawet upadku wnosi do Skarbu publicznego 300,000. zaołby inne Ordynacye podług rzetelney Luſtracyi nie miały takiegoż samego wnosić dochodu? Mamy jeszcze 6. wielkich Majoratów w Koronie i w Litwie, naydziemy w nich drogą sprawiedliwości nie małą część funduszu na Inwalidów potrzebnego. Gdyby nad to prawo 76. o Propinacyi Miast w Koronie napisane

i do Litwy rozciągnięte było, moglibyśmy połowę przynajmniej tego dochodu na Inwalidów obrocić, których po Kapitałnych Wojewodztwach Miastach lokując, dał byśmy tym samym jakieżkolwiek Prezydya Miastom, i przyczynilibyśmy Intraty przez Konsumpcyą miejscową tegoż samego dochodu. Gdybyś JW. WPan miał tyle czasu, żebyś mógł weyrzeć na co się dziś ten fundusz marnie trwoni, przekonałbyś się, że procz Edukacyi Hirurgow, którzy nawet przyszłemu Woysku będą potrzebni, reszta idzie na szkodliwe pieniactwo i podroże do Stolicy, czem się naybardziej Miasta niszczą, a czem się naywięcej prawnictwo bogaci. Z tym wszystkim dobry Rząd i gospodarstwo w Woysku potrafi zapobiedz, ażeby Skarb Rzplitey nie był obciążony zbytnią Inwalidow liczbą. Niech tylko sposob rekrutowania Żołnierzy ułatwiony zostanie, niech Regimenta dotrzymują Kapitulacyi, a ręczę,

że każdy Żołnierz, odfluksywszy przeznaczone sobie lata, wróci się do roli, lub innej profesyi, w której był wychowanym.

Przypuściwszy, że w Woysku naszym będzie dobre gospodarstwo przez pocziwych sprawowane ludzi, i że myśmy utraci nadzieję osobistych zysków, same dochody tego mogą z czasem przysporzyć funduszu dla Inwalidów. Widziałem w obcych Narodach, że wyćwiczonym Żołnierzom dają Urlopy na pół roku, a czasem i na więcej. Trafia się to dziś i w naszym Woysku, że nie tylko ludziom, ale i koniom dają Urlopy; lecz z tego partykularni zysk ciągnąć zwykli. Już nam jest poczęści wiadomy o kantonach projekt, z którego niezawodny można mieć rekrut. Projekt ten zapobiegłby znacznie szkodom z dezercyi pochodzącym, a zatem upadłby pretext korzyści partykularnych na ludziach uwolnionych przez Urlop, do jakieg

znaczney pory roku. Nie można w tym miejscu wyszczególniać okoliczności, któreby nam w ręce podało dobre Woyska gospodarstwo. Na prożno nawet byłoby pisać o tym. JW. WPanu. Jest to materya Rady Woyskowej. Sejm zgubiłby się w podobnych drobnostkach, a nieprzywoitościom zaradzićby nie potrafił. — Skończyłem o Woysku, lecz jeszcze wamien jestem dać sprawę JW. WPanu z niektórych moich ułtadów w tej mierze poczynionych.

Powiększając jazdę, obrałem najtańszego Żołnierza, a zatem wypada skaslować wszystkie konne Regimenty, które nas zbyt wiele kosztują; lecz nawzajem, trzeba i to wziąć na uwagę, że Kawalerya Narodowa i Pułki Przedniej Straży, jest to Woysko najuciążliwsze dla naszego pospolstwa. Karosność Woyskowa nie może zapobiedz wielu nieprzywoitościom, bo tanią płatny żołnierz ratuje się, jak może



przeciw niedostatkowi, dla czego całą nadzieję zaślonoienia od ucisku Dobre naszych położyć należy w dobrym Woyska gospodarstwie, i w płacy *anticipative* na rok cały. Nie sama bierność i piękny strój jest zaletą tego stanu. Nie obojętną odnieście chwałę Rada Woyskowa i Generalowie Komenderujący, gdy wszystkie potrzeby jego przewidując, wcześniej je opatrywać będą, gdy porządne Magazyny i zakupienie wszystkiego podług czasu o tańszym koszcie zabieży uciemienieniu Dworów, a osobliwie biednego pospolstwa. Nie wielka wprawdzie jest płaca, uważając gospodarstwo jednej tylko Osoby; lecz gdzie tyfiące przychodzi żywić, a odbiera się na to wcześniej krocie lub miliony, tani rozumna oszczędność na wszystkim zyskać potrafi.

Kassując Regimenta Konne, ubyłyby dwie Gwardye Królowi Jmci, lecz na to miejsce miałby nierównie ozdo-



bniejszą wstługę z Kawaleryi Narodowej, za małym Culagu przydatkiem. Gorszy mię to, że jeden tylko Król Polki nie ma przy Boku swoim Gwardyi Szlachetney. Wszak Zygmunt I. z naywiększą mawiał chlubą: „ iż be-
„ zpiecznie na łonie każdego Obywa-
„ tela mógł zasypiać. „

Nie podałem kosztu na pałasze i puder dla piechoty, a nawet expens na krete skassowałbym; ale na próżno tłumaczyłbym się z moich w tey mierze pobudek. Rada Woyskowa nie przywiązując się do naśladownictwa, powinna się wrzyskami sposobami chronić wykwintu w stroju naszego Woyska, trzymając się jedynie potrzeby i wygody, względem czego obce Narody bardzo chybiły.

Dozwolisz jeszcze JW. W Pan ostatnią podać radę: Nie chciałbym, ażeby Szarże Woyska naszego przedayne były. Szpetna jest rzecz dokupować się pieniędzmi tego, co powin-

no bydź ozdobą zasług. Nie wiemy nawet czemu dziś przypisać mamy, że w małej garstce Wojska bardzo wiele nie/datnych i nieumiejętnych naydujemy ludzi, czy złemu wyborowi, czy przekupstwu Urzędów Wojskowych?



LIST PIĄTY.

Dnia 12. Sierpnia 1788.

Gdy cała Europa większą połowę zatrudnień politycznych na to obrała, ażeby się wszystkie Narody w zewnętrzne uzbrały siły, gdy i gospodarstwo, i zdzierstwo mało komu wystarcza na utrzymanie potęgi lądowej i morskiej, gdy nayobfitsza reprodukcya, szczęśliwy handel, rzemiosła, ludność wszystkich Obywatelskich Klas, bogate z nowego świata zasilenia nie mogą opłacić długów tych Państw,

które ogromnością swoją rzucają posłach na inne, nikt się nie zastanawia nad tym, że nie-liczba Wojska, lecz umiejętność przy odwadze decyduje losem Wojen, że nie ten potrafi bydź umiętnym Żołnierzem, którego nie-wola wuciążliwy wprawia Mechanizm, ale ten, który ma ducha, i serce Żołnierskie. Nie nasze tylko wieki tak mylną rządzą się polityką. Jak dawny jest świat, jak dawna jest między ludźmi niezgoda, tak dawno dostrzegać możemy w dziejach ludzkich podobnego błędu. W Perskich, w Greckich i Rzymskich Woynach, równie jak i w tych, które nie raz zboczyły Krwią Narody dziś jeszcze panujące, nieprzeliczone naydziemy przykłady, gdzie mała garstka śmiałego i oświeconego Żołnierza zwyciężała nieprzeliczone hufce gnuśnych niewolników.

Nie dostrzegając przyczyn, lubimy wszystko do przypadków odnosić, i lubo nas codzienne doświadczenia

uczy, że głupstwo i gnusność będąc
wszystkiego złego najpierwszą przyczy-
ną, a w robotach wojennych jedynem
niezależności źródłem; my prze-
cięż idąc podle za naśladownictwem,
wolemy być z temi Sąsiadów Kopia-
mi, nie szukając w rozumie i w gie-
niusz Narodu sił przyzwoitych i do
skłonności naszej bliżej stojących.

Lubo Taktyka będąc nauką wydo-
bytą z rachunku i miary, a mając silne
pomocy z Mechaniki i Pirotechniki da-
je powszechnie jedne dla wszystkich
prawidła, przecięż to, co się zowie
jej praktyką, ile nayduie stosunków
do potrzeb mieysca i wielorakich
związków, od których doskonała za-
leży całość, tyle razy może być ro-
żne; Taktyka, mówię, Nauka wydo-
byta z rozumu i doświadczeń ludz-
kich tyle jest odmienna w swych stosun-
kach, ile szczęśliwy geniusz należeć
może potrzeb i one pomyslnie roz-
wiązać; Przeto nie naśladownictwo

obcych wynalazków ślepym dla nas
bydź powinno prawidłem; bo chociaż
Taktyka jedne zawsze mieć będzie re-
guly, aplikacya jednak jej tyle przyjąć
może odmian, ile ich wskaże potrze-
ba ludziom gruntownie w tey sztuce
umiejętnym.

Spoglądając wielu na szczęśliwe
powodzenie Wojen Fryderyka II. są-
dzali bez braku, że cokolwiek w Woy-
sku swoim postanowił, to koniecznie
musiało być dobre, dla tego jedynie,
że skutek pomyslny nie dał im do-
strzedź błędów, nad któremi drogą
Nauki zastanawiać się nie chcieli. —
Mało jest na świecie, którzyby za po-
mocą prawdy i sprawiedliwości o po-
wodzeniach ludzkich lubili sądzić, i
kiedy nie jeden szuka daremnie przy-
czyn w rozumie zwycięzcy, często bar-
dzo nalazłby je w złości i głupstwie
zwycięzonego. Złoto silniey dobywa
fortec, i nayogromniejszy znosi obo-
zy, niż ołów i żelazo. Złe rozporzą-



dzenia Rady Woyskowej, nawiązań-
tnieyłego Generała potrafią zrobić
bezfilym; upor, cholera, zaślepiona
miłość, a nawet zła dyestya, często
bardzo nieszczęśliwych skutków Woy-
ny stają się przyczyną. Niekzemność i
zniewieściatość rozlana po wszystkich
Narodu Kłafkach przy naleyjszym Żoł-
nierz mechanicznie, odeymie nawi-
niętymieyjszemu Wodźowi rozum i
naleyjsze uśłowiania w nitwecz obroci.
Obeyrzeymy się na losy wojen, rozbiez-
my dobrze przyczyny ich powo-
dzeń, a przekonamy się, że rozumny
głupiego, odważny bojaźliwego, mię-
żny i na niewygody nieczuły mięk-
kiego i zniewieściatego, zawsze poko-
hał. — Mówi nie jeden, odmieniła się
w Europie Taktyka, odmienić ją i u
nas potrzeba. Ktokolwiek tak mówi,
rozumiem, że myśli o stosunkach Ta-
ktyki: bo jako prawidła ruchu i miary
nie mogą odmianie podpadać, tak i
Nauka Taktyki, która się na niey za-



śadza. Odmienimy ją w stosunkach,
ale idźmy za rzetelnymi prawidłami
nie za naśladownictwem; wydobaź-
my jej poprawę z znajomości naszego
Kraju, i przystosujemy do geniuszu
narodowego; starajmy się zrobić jak
nawdoskonalszą Mapę Kraju naszego,
któraby na tyle drobnych dzielić się
mogła części, żeby nawniejsze prze-
szkody i pomocy topograficznie ozna-
czone były. — Lecz myślałże kto o tym?
Nie brakuje nam Geometrów i umie-
jętnych do tak ważnej roboty prze-
wodników, którychby nam nawet ob-
ce Narody zazdrościły, gdyby ich do-
brze znały. Do Gallicyi z samego Kra-
kowa przeszło 60. potzło Geometrów.
Rząd nasz ani ponysłał o tem do czego
zdatnych i umiętnych rąk zażyć
może. Pozwolmy, iż wystawiwszy Ar-
mią Polską w kwocie 60,000. wypa-
dnie użyć jej na potrzebę Oyczyzny;
możesz sumiennie który z naszych Ge-
nerałów, możesz Rada Woyskowa po-



wiedzieć, że zna sytuacją Geograficzną i Topograficzną swego Kraju? — Chciano na ten koniec ustanowić Generała Kwatermistrza, lecz nie wiem dla czego byliśmy przeciwko własnemu zniechęceni dobru, żeśmy z największą gorliwością nie dozwolili na tak potrzebny w Woysku urząd, bez którego i w czasie pokoju, i w czasie wojny obeysć się nie podobna. Nie sama Musztra, lecz całkowita służba i gospodarstwo w Woysku powinno być nauką Rady i Urzędników Woyskowych. My przecież naydując się w nagłej konieczności powiększenia sił naszych, jesteśmy dziś w stanie poczynających od naydrobniejszych potrzeb. Wszystkiego nam się dopiero uczyć należy, wszystko zaczynac, wszystko przyspalać. Czym są nasi Inżynierowie w Artylleryi? Jaki jest stan naszych Pontynierów? czy mamy w tym Korpusie dobrych Architektów i Mechaników? Nareszcie czym jest Naród



Naród nasz względem Stanu Żołnierskiego? co znaczy nasza Młodzież, i na czym naypiękniejszą wieku przepę za porę? czym jest lud polspolity, który odwagą i posłutczestwem ma dociec siły Woysku naszemu? Tak ważne kwestye, przekonają zapewne J.W. Włada, dokąd się nam wrocić należy, od czego zacząć, i jak ostrożnie siły Narodu użyć, który się dopiero z letargu nieczynności budzi.

Niech będzie w nawoły gleylże cza-
sy błogosławione lino tego, który
pierwiz i d. kae a Młodzieży natzey
zrob i Dziełem Narodu. Wielorakie
omyłki przez które Kommissya Eduka-
cyina przechodzić musi, nie zmniejszą
winnego dla niey szacunku i wdzię-
czności, którą jey Narod i przyszłe
pokolenia winne będą. Więcej po-
wiem: jest to naywiększym zalczytem
dzisiejszego Panowania, jest to rzetel-
ną chwałą, która różnić będzie wiek
STANISŁAWA AUGUSTA od tych, któ-

Część I.

G



Woyfka naszego do takiej liczby, jakiej okoliczność wymagać będzie.

Gdy ja to pifzę, winienem JW. WPanu przelożyć, że nie radzę żadnemu Wojewodztwu pozwalać Milicyi regularnie utrzymywaney, i wcale jest rzecz infsza odprawiać w każdym Wojewodztwie Popis zręcznego Obywatela do Jazdy i Piechoty, a co infszego utrzymywać Milicye o nowym Właścicielów podatku i koszcie. Sama uciążliwość powinna być od tego wstrętem, a duch przemocy, do której można w Narodzie dążyć lubią, powinien odradzać tak niebezpieczne przedsięwzięcie. — Wiczielibyśmy wkrótce smutne tego skutki. Nie jeden Wojewoda, lub možny Jego Adwerfaryz użyłby Milicyi albo na Intrygę, albo na ucisnienie fłabszego, lecz Popili są u mnie rzeczą bardzo potrzebną i przyfiołowaną do geniuszu Narodu; dla czego jeżeliby Stany Rzplitey przyfłaly na wkrzeffenie Po-



pifow, powinien być dla nich ufiozony Regulament z zupełną Subordynacyą Radzie Woyfkowey co do potrzebnych ćwiczeń, broni, firoju i czasu okazywania. Co się zaś tycze Pofpolitego rufzenia, to fanym Seymniącym zostawiłbym Stanom, i to tylko w przypadku Woyny odporney, albo w takim niebezpieczeńfwie, gdyby Woyna zaczęła wciągnąć miała do Kraju nieprzyacielskie Woyfko

Gdybyś JW. WPan mógł tego dokazać, ażeby nafłępujący Seym ufłanowił Prawo o Popifach, obmyfłif fundufz na 60,000. Woyfka, i w zupełnym pofławił go komplecie, gdyby nad to trzymając się potrzebney fłkromności nie wciągnął nas w Woynę Sąfiedzką, zachowując przynajmniej przez czas nieiaki fłpokoyność granic, ażby tak chwalebne Ufławy do skutku przyfłły, i cokolwiek przez czas nabrały powagi; byłbyś Zbawi-

LIST SZOSTY.

Dnia 15. Sierpnia 1788.

Po ułatwionych materyach Woy-
skowych, należy przyłapać do innych
Rzplitey potrzeb, które albo nie mają
funduszu, alboby go utraciły za po-
większeniem wydatku na Woysko. —
Między wydatkami Cywilnemi za pier-
wszy kładę opłatę Skarbowi J. K. Mci.
Nie trzeba mi wiele w tey mierze pi-
sać; zna Narod do czego się obowiąz-
zał, zna wiele Skarb Królewski w roku
1773. utracił, zna nakoniec wiele Krol
Jmc przyczynił na czas dalszy do Skar-
bu Publicznego zrzekając się prero-
gatywy swego Majestatu w rozdawaniu
Starostw na dożywocie; a zatem stu-
sznie, żeby dochody Jego utrzymały
się zupełnie przy tym zasileniu, które
Konstytucya 1776. opatrzyła. Naydu-

ię w rachunkach obudwóch Kommiss-
sji Skarbowych 4,000,000 Złł. które
zwykły się corocznie opłacać do Skar-
bu J. K. Mci. Należy więc naprzod wy-
należe fundusz na zaspokoienie tey
potrzeby.

Drugi gatunek nieuchronnego wy-
datku jest utrzymywanie Ministrów
przy niektórych zagranicznych Dwor-
rach, koszt na korespondencye, na
Kancellaryą Departamentu Interessow
Cudzoziemskich i na Sędziow Pogra-
nicznych. Takowy gatunek kosztuje
Rzplita corocznie 511,944 Złł. nie ra-
chując w to ile się wydaie na Kancel-
laryą Departamentu Interessów Cu-
dzoziemskich. (gdyż nie mogłem o
tem dokłedney zasięgnąć informacvi)
która oprócz Sekretarza w Radzie Nie-
ustającej do interessow Cudzoziem-
skich utrzymywanego, ma 3. innych Se-
kretarzów, to jest: do Expedycyi Wło-
skiey, Francuzkiey i Tureckiey, ma
dwóch Tłomaczów, to jest: Ruskiego



i Tureckiego, na czterech Deystwach i czterech Kopunów, a tyle zawize potrzebować będzie, bo ten Departament nieustannie mieć doczynienia powołaniem, uważając to jako o czułość i honor, mającego oko na wizerunek i potęgę Narodu, i na oddalenie wszelkiego niebezpieczeństwa, na jakie wystawione być może Narody, które nie starają się wcześniej dotrzymać zamarów obcych potencji. Mówię tu tylko o funduszu potrzebnym na utrzymanie Departamentu *Interessów Cudzoziemskich*, nie o wyborze Osób, bo to jest wcale inna materia, a zatem ktokolwiek weźmie na uwagę tak ważną Narodowi potrzebę, ten ją w równym kształcie na Wojsko położy rzędzie. — Jeden rozumny a kochający swą Ojczyznę Minister więcej uczynić może dla Rzplitey, niż kilkadziesiąt tysięcy Woyska w pole wyprowadzonego, bo On pilnie dając oko na roboty tego Dworu, przy którym sprawuje Potel-



sko, często bardzo jest w stanie zapożyczyć swoim rozumem nieprawędy uzurpacji, przelania krwi ludzkiej, niepozwitościom w handlu trafiającą się, i tylu innym przypadkom, które albo Ekonomii polityczney, albo i Ekonomii prywatney byłoby w kodliwej; więc summa, którą Rzplita na ten fundusz przeznaczyła, nie jest zbyt wielka, a nawet na tak ważny zamiar nie wystarczy. Miarkując potrzeby Rzplitey naszej, czyli one z szczęśliwych, czyli nieszczęśliwych wpływów związków, pokazuje się oczywiście, że należy utrzymywać Posłów przy tych przynajmniej Dworach, których roboty bliżej nas tyczą, to jest w Wiedniu, w Petersburgu, w Stambule, w Berlinie, w Londynie, w Paryżu, w Rzymie, w Amsterdanie. Nie można pretendować, abyśmy przy wyliczonych Dworach pierwzemy Rangi utrzymywali Posłów. Siła i szczęśliwe związki decydują dzisiaj o pierw-



szeństwie Narodów, powaga nasza w miarę niedoleźności i upodlenia, w którym się dziś znajdujemy, zupełnie jest pomniejszona, a Narod, który o swej całości i swobodach myśle powinien, nie jest w stanie, żeby go zatrudniały Prerogatywa i Powaga Posłów." Dobierajmy raczy ludzi zdających, Ojczyznę swą kochających, pracowitych, przenikłych, nie opiewających, a zapomniemy na czas o próżnych okazałościach, które nam przypomina Potęstwo Ossolińskiego i Chomentowskiego. Ranga i świetność Ambassadorskie w oczy pospolstwa, a siła Narodu, którą reprezentuje, pokrywa częstokroć grube Jego omyłki; lecz oświecony i umiejący swoje Zemiostwo Minister potrafi sobie zjednać trwalszy i bezpieczniejszy szacunek, którego zazdrość nie tłumi, którego próżna duma nie kazi, który umie zręcznie pogodzić Interessa swego Narodu z przyjaźnią Dworu, przy któ-



rym Urząd sprawuje. Takich to nam potrzeba Ministrów, tacy potrzebują koniecznie wparcia od Rzplitey, bo nie zawsze wielka zdatność z wielkim majątkiem łączyć się zwykła. Oprócz osmiu Ministrów przy wyliczonych Dworach wypada potrzeba kilku innych przy niektórych Elektorach. — Terazniejsza Kraju nasza sytuacja ma wielkie podobieństwo z Xiążętami Rzeszy Niemieckiej. My zbyt filnych Gwarantów, oni przemocy swego obawiają się Szeffa; a zatem porozumienie się z Niemcami nie jest dla nas rzeczą obłąkaną. Rezydenci przy Dworach Elektorskich bardzo mogą być użyteczni Interesom Rzplitey, gdy tylko dobór ich będzie przyzwoity.

Gdzie handel nasz zachodzi, należy utrzymywać Konsulów; jako to w Królewcu, w Kłajpedzie, w Rydze, w Chersonie, w Alzermanie, w Konstantynopolu, w Elblągu, w Sztetynie, w Hamburgu; Nie kładę Gdańska, bo



względem tego Miasta wcale inne ułożenia nie dopiero postanowiły. Nie potrzeba wiele przebiegających dowodów; ile handlu nam ponosi szkody dla niedostatku Kordów. Całe intraty powierzamy na dźwierz obcego wydzierstwa i szalbierstwa Żydów. Nie masz, ktoby dał protekcję skrzywdzonemu Kupcowi, albo Szeprowi, ktoby wytłumaczył Traktaty, ktoby u przy nich rozsądnie o sprawiedliwość dopomógł, ktoby podał Notę w czasie i miejscu przyzwoitym. Podła bojaźń opanowała nieczynny Rząd; i rozumiemy nawet, że się już o nie drogą słuszności upomnieć nie można, nie zastanawiając się nad tym, iż to bardziey żąd pochodzi, że nie mamy ludzi, którzyby w czasie i miejscu przyzwoitym czynić umieli, a tak często bardzo przebiegły Żyd i Kupiec da sobie radę, gdy nam jey władza Krajowa dać nie może. Tym to sposobem wprawiliśmy Sąsiadów do arbi-



trajnego z nami czynienia, my ślepo przywiązaniem się do przepisów Traktatowych, gdy je oni podług uwidzenia odmieniają, nie myśląc nawet, czy odmiany dla nas uciążliwe, są w rzeczy samej dla nich pożyteczne, bo im tego nikt nie reprezentuje, bo do tego nie mamy nigdzie ludzi zdatnych. Ie więc przyczyny każdego rozsądnego obywatela widocznie przekonać mogą, iż nie godzi się żałować wydatku na Departament Interessów Cudzoziemskich, i wszystkie te związki, które się z nim łączą. Dobry gospodarz chcąc być całym od szkody, nie skąpi na opłatę stróża, któryby czuwał w dzień i w nocy nad niebezpieczeństwem leżo małżatki, i tych ludzi, których do niego zażywa podlegli. Rządny Kray, nie może żałować na tych wyżytkach, których dla swego bezpieczeństwa utrzymuje przy Dworach Zagranicznych. Najmniej milion wydatku ten obiekt kosztować będzie,



i to jeszcze przy rozładnych. pomocach, gdy J. K. Mość niektóre Opaństwa Komendataryjne na ten koniec zatrzyma, ażeby je mógł konferować Osobom Duchownym *ad Ministeria* przy Dworach Zagranicznych zdającym. Ze zaś Departament Interessow Cudzoziemskich miećby powinien na czele swoim jednego ze czterech Kancelerzów, i przynajmniej czterech Konfiliarzów, dwóch z Senatu, i dwóch z Rycerstwa; przeto dla Prezydującego w Departamencie Kancelerza, i prawdziwie należałoby Pensyi 20000 Zł. z obowiązkiem, ażeby w wprzęciu wyznaczonego czasu nie oddalał się od stolicy, a dla Konfiliarzów pensyi po 10,000. Konfiliarze z Stanu Rycerskiego powinny być wybierani z liczby tych Urzędników, których dawne i świeże Prawa pomocnikami Kancelerzów mieć chciały. Tacy są: Sekretarze, Referendarze i Piłarze. Należy się spodziewać i koniecznie żądać, ażeby



by Król Jmć do rzeczonych Urzędów dobierał ludzi zdatnych, bo te nie są z herby czystych i nie mierzających, bo nierazko wymagało obywatelskiego światła, ale i poczciwości tych wszystkich, którzy niemi zżerzeć mogą, bądź pragną. Nie bez zadziwienia można się przychodzić, że każda nowość w czasach teraźniejszych wniwecz obraca najlepsze dawne ustawy. Pomocznymśmy Urzędów i Magistratur z ludzi takich, którzy nigdy się do nich nie sposobili, a tych, których nie dawniejsze Prawa stopniami do posług Rzplitej przeznaczyły, zostawiliśmy w nieczynności. Właśnie teraz Obywatel gospodarstwem lub Jurysdyką całe życie zajęty, nieumiejący języków, nie znający żadnych związków z zagranicznymi Dworami, decydując o Interesach Cudzoziemskich w Radzie Nieustającej, a Urzędnik, który się do tego powinien był sposobieć, którego Prawo mieć chciało pomocnikiem

Część I.

H



Kancelerzów, jest tylko Sekretarzem i wykonawcą albo niedołężney, albo nieumiejętney woli.

Po wyliczonych dotąd a nieuchronnie potrzebnych dla Dobra Rzplitey kosztach na trzecim miejscu kłaść należy obmyślenie funduszu na Ekonomią Polityczną. Nayniesprawiedliwzsy jest ten Kray, ta Zwierzchność, która ciągnąc podatek z dochodów całej powstzechności, nie myśli o tym, jakby przez rządne zalilenia wrócić nazad nowe sposobności w ręce Obywatelów dalszey do Skarbu publicznego opłaty. Rolnictwo i Kupieństwo, nie może szczęśliwie zakwitnąć dowiecipem partykularnych, jeżeli Zwierzchność Krajowa nie obmyśli wsparcia i pomocy środkami, które w jey ręku opatrność złożyła. Naydą się Otoby, któreby się zatrudniały wydoskonaleniem Rolnictwa. Może się bardzo pożyteczne ułożyć Towarzystwo, któreby w tym objeccione oświecało Narod, a któ-



re bogactwo nasze w troynasob pomnożyć zdoła; lecz trzeba na to zachęcenia i nadgrody. Może się otworzyć handel między Prowincyami i Województwami, lecz trzeba do tego ułatwić przeszkody, wyprontować i naprawić Trałty publiczne, wwezyścić rzeki, połączyć je kanałami, połączyć morza rzekami, lecz to wżysko nie może być bez kosztu. W tak ubogim Rzplitey stanie trudno razem wielkie obmyślać fundusze, ale też trudno bardzo zostawić handel i gospodarstwo nałże przypadkowi, zwłaszcza gdy chcemy ciągnąć z Obywatelów większy publiczny dochód. Manufaktury i fabryki lubo powinny być dziełem Industryi partykularnych, nie można jednak, ażeby Władza Krajowa umknęła im sprawiedliwej pomocy. Jednych trzeba zachęcać, drugim dawać przykład, innych nadgradzać, nie chwytając się nigdy szkodliwych i wolności ludzką ciemierzących zakazów.



a zatem Departament Skarbowy na tyle wielkich obiektów mieć powinien naymniey milion przychodu. I tak to zaś mieć go potrafi, jeżeli tylko Rplita uchyli wszelkie Cła i Mostowe partykularne, a odda je pod Rząd Kommissyji; jeżeli Cło wodne na ten obroci koniec, a Kommissye Skarbowe gdy w dochodach Celnych umieszczą Prowent szesnastowy, o którym dotąd Rzplita nie wie, i w liczbie Officyalistów potrzebną uczyni redukcją tak co do Olób, jako co do pensyi. Nie rac bym obrażoną prawdą uprzykrzać tę powszechność narodowey. Nie rad bym tykał tych uprzedzeń, które naywięcey irytują obiedwie Prowincye; lecz miłość dobra powszechnego i doświadczenie w poprawie niektórych części Rządu naszego, przymusza mię, ażebym o Kommissyach Skarbowych obowia Narodów słów kilka powiedział. Departament Woyskowy zatrudnia się dozorem Woyska obu-



dwóch Narodów, Kommissya Edukacyina rządzi Edukacją w Koronie i Litwie; czemużby Departament Skarbowy, nie miał utrzymywać Rządu obudwóch Skarbów? Odłożymy na moment poszczególniey miłości; miniey nas miłość tę na posłudze publiczney, lecz rząd ten sam utrzyma się co działy, będzie prońszy, a zatem lepszy. Wydatek na opłatę Kommissarzów pómniejszy zniżanie, a przeto ubędzie potrzeba podatku, który z niego żródła wydobyty bydź nie może, tylko z intraty partykularnych. Fałszywe nad to jest mniemanie, żeby Prowincye zbożowały się rozkładem Dykasteriyów. — Weźmy na przykład Kralów i Poznań, gdzie żadney nie masz Sądowey Jurzydykcyi; weźmy Piotrków i Lublin, gdzie od niespamiętanych czasów sądzą się Trybunały. Porównaymy te Miasta, a sami na zarzuconą odpowiemy trudność. Niech będzie równie w każdej Prowincyi wolny i szczęśliwy rolnik,



niech będzie ułatwiony handel, niech się wkrześli Industrya w każdej stronie Polski i Litwy, a upewniam, że Cyrkulacya pieniędzy pokaże się wszędzie równa, bo ta nie do zbytków i wydatku kilkunastu możliwych, ale do pomnożenia reprodukcji i łatwej przez handel zamiany regulować się musi. Powiększone Wojsko, i utrzymywana Konfysylencya jego w proporcją podatkow, zaprowadzone fabryki i manufaktury, ułatwione przeszkody handlowi, otworzą dopiero proporcjonalną konsumpcją w każdej prowincyi, i zachowają ekwilibrium cyrkulacyi pieniędzy: bo te będąc znakami reprodukcji, tam zawsze zwracać się muszą, gdzie większą liczbę jey załatwią, gdzie łatwiejsza na cudzy towar naydzie się zamiana. Przeto na wzór innych Rzplitey Magistratur, byłoby dobrze, gdyby tylko jeden Departament Skarbowy na obadwa ustanowić Narody, a wybierając jednego z trzech



Podskarbieh za Prezydenta, dwunastu ustanowić Kommissarzów, 6 z Litwy, a 6 z Korony. Jakieby w tey mierze nastąpić powinny odmiany Prawa tak co do Jurysdykcji Sądowej, jak co do Ekonomii Polityczney, nie mniej co do czasu, w przeciągu którego Kommissarze Urząd twóy sprawować mają; podam JW. W Panu osobny projekt. W tym miejscu szukam tylko oszczędzenia Skarbu tym bardziey, im bardziey widzę, jak potrzeby Rzplitey prowadzą nas do nieuchronnego a wielkiego podatku, a kładąc opłatę na Departament Skarbowy do 140,000 Złt. zostawię samemu Departamentowi wytłumaczenie się przed Stanami Rzplitey, jakiego na Oficjalistów wyciąga wydatku, żeby tak wielka machinarządnie, i przykładnie obracaną być mogła.

Departament Policji bardzo źle podciągnięonym został pod Prezydencyą Marszałków. Pobudka, która była



przyczyna tej Legislacyi uwiodła narozważniemi Jurysdykcyi Marzalkowskiej pod Prezydencją Marzalków i zordynacyi. Ktokolwiek spoglądał z tej strony na wysłanie Miasta w koronie i Litwie, ten się namął z związkami, jakiemu dawne Prawa przywiązały je do Starostów i Kancelerzów; ztąd też oczywiście widzieli, że najlepsze usiłowanie Departamentu Polcey bez skutku zostają, bo za każdym krokiem nadyają się w kontradykcyi Praw, bo nie mają dostatecznej władzy wykonawczej, bo nie mają Jurysdykcyi mogącej przez wyrok Dekretu przynagac, lub niepotrzebnych ukarać. Ztąd też pochodzi, że prawie wszystkie Kommissye *Beai Ordinis* pomnożwszy uczaiłowości, i nie potrzebnych kosztów Miastom, mało gdzie do dobrego przyłożyły się porządku, a jeżeli w którym miejscu pozor jego błysnął, to przypisać należy przewadze Ołoby w Kommissyi zasiadającej, osobistemu



Jey usiłowaniu, lecz nie Prawu ustanawiającemu Departament Polcey pod Prezydencją Marzalków. Ten Departament podług mnie, powinien być pod Prezydencją dwóch Kancelerzów, jednego z Korony, drugiego z Litwy; powinien się składać z konsyliarzów dworley Rangi, ze Stanu Szlacheckiego 6. i ze Stanu Miewskiego 6. ze Stanu Miewskiego powinni być sami Obywatele takiey zaślugi, którzyby wprzód Urzędy Ławników, Radnych i Prezydentów lub Woytów posiadali. Pożytek z tej Ustawy byłby ten, żeby Ci zaradzali o potrzebach Miast, którzy je dobrze znają, żeby Ci prezydowali, którzy oraz mają Władzę Sądową i przymuszającą; żeby nakoniec Stan miejscy podźwignął się cokolwiek z niewolniczey Indifferencyi, w jakiej jest dzisiaj względem Rzplitey. Kancelerze Prezydujący w Departamencie Polcey przesłać mogą na pensji po 10000 fl. uważając, że tę



adjudicata sądowe nagrodzić Im portafią; albo jeżeliby równy z inżynierami-Ministrami Pensyi żądali; tedy *adjudicata* do Skarbu Rzplitey isćby powinny Dla czego dla 6 Konsyliarzów ze Stanu Szlacheckiego radziłbym pensyi po 100000 Zł. a dla Konsyliarzów Miejskich same Miasła pensją obmyśla. —

O Jurysdykcji Marszałkowskiej, i o powadze tych Ministrów później mówić będę; tu tylko radziłbym, ażeby Rzplita weyźrzeć chciała w bezprawne uzurpowanie osobistych podatków, które sobie Jurysdykcya Marszałkowska w Mieście Warszawie przywłaszcza. Niech aby raz będzie wiadoma Rzplitey percepta tych dochodów, i niech ją przez ściśły rachunek Marzałek W. z swoimi Subalternami pod przysięgą z zupełną komportacją wszystkich Protokółów i Raptularzów przed wyznaczonemi od Rzplitey Delegatami okaże. Jest to nieobojętny w Rządzie



naszym Artykuł, zyska dla nim nie wątpię i Skarb publiczny, i porządek Miasła Warszawy; na czas dalszy, jakkolwiek będą potrzebne dla Politycy Miasła podatki, niech te odbiera Komisya Skarbowa, i niech się z nich zawzię przed Stanami Rzplitey rachuje.

Z tych wszystkich bardzo lekko dotkniętych materii nyrzy Rzplita nieuchronną wydatku potrzebę, a tym samym dostrzeże, iaki iśćcąc Skarbowi starczyć winna fundusz, to jest:

Skarbowi J. K. Mci . . fl. 4000000

Na Ministrów przy zagranicznych

Dworach na Korrespondencye,

na Kancellaryą Departamentu

Interesów Cudzoziemskich, na

Konsulów 1000000

Prezydującemu w Depart. Interes-

ów Cudzoziemskich . . . 20000

4 Konsyliarzom do tegoż Depart-

tamentu po Zł. 10000 . . . 40000

Na Ekonomią Polityczną . . 1000000

Na Prezydującego w Komisji

Skarbowey fl. 20000

Latus fl. 6080000

Transport Literis fl.	6080000
12 Komunikazom po	
1 w teyże Kom.	
mu . . . fl.	120000
• Prezydium w Depar-	
tamencie Policyi . . .	20000
6 Konfiliarzom tegoż De-	
partamentu . . . fl.	60000
<hr/>	
Summa opłaty na Skarb J K Mci	
i różnych Dep. tam. fl.	6280000
Blizny na rozporządzenie i opłaty	
i d. 110570 1/2	
Półpodymne w Koronie fl.	330191 g. 20 d. 4 1/2
Cło Kupieckie	127562 g. 13 d. 8 8/10
Cło Szlacheckie	393677 g. 18 d. 16 1/2
Cło od Soli	132635 g. 25 d. 3 1/2
Składne Wina	164786 — — 9
Oropowe od Trunk Zagr.	409484 g. 26 —
Pobory	57439 g. 11 d. 9
Papier Sępiowany	388029 g. 13 d. 3 1/2
Karty Sępiowane	42632 g. 20 —
Kalendarze Sępiowane . .	8068 g. 15 —
Xięgi Żydowskie Sępi. . .	5290 g. 8 d. 13 1/2
Loterya	164894 g. 13 d. 1 1/2
Percepta potoczna	81034 g. 9 d. 6 1/2
<hr/>	
Summa pozostałego docho-	
du w Koronie . . . fl.	3453275 g. 15 —

Młynowe w Litwie . . .	31866	—	—
Czyżak Magdeburgski . .	310578.	27 d.	10
Złotow m. w. Cielny Ko-			
muny Ławowych i Ław.	945300 g.	8 d.	2 1/2
2 Procenty Ciepłowe-			
go w Miastach Wilnie.	164102 g.	18 d.	—
Stapel Kart	1295	g	15 —
Percepta Potoczna . . .	21526 g.	5	—
<hr/>			
Summa porożalskiego docno-			
du w Litwie	1207553 g.	13 d.	12 1/2

A zatytn łącząc dochody
obu dwóch skarbow Ko-
ron. i Litewskiego fl. 466-828 g. 28 d. 2 1/2

Реклама

Potrzeba dochodu na opłatę
 tę Szaarbi J. K. Mei i De-
 partamentów . . fl. 628'000 — —
 Mamy dochodu z pozosta-
 łych na Wosko opłatę fl. 465'228g 28d. 12 $\frac{1}{2}$
 Wzage nie d. fl. 16 d. 12 $\frac{1}{2}$ hodu
 na powyższą opłatę fl. 1619171 g. 1 d. 5 $\frac{1}{2}$

Zważając jednak, iż w tym rachunku wielorsakim innym projektem trudno będzie dogodzić, że wydatek na

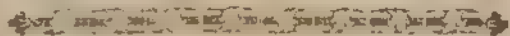


Kancellarye różnych Departamentów nie mógł się brać w tak obszerney precyzyi, jaką rozsądna potrzeba nastrończyć może, przeto sumnę wydatków mających się pomnożyć do okrągłej chcąc przywieść liczby, w kwocie 2,000,000 Złt. kładę.

Lecz to jeszcze nie zaspokoiła wszystkich Rzplitey potrzeb, została się albowiem opłata Kawalerom Maltańskim podług Konstytucyi 1775. opłata Deputatom Trybunałów Koronnego i Litewskiego, summa Konstytucyą 1734 *ex Subsidio Charitativo* Skarbowi J. K. Mei do czatu nadana, i niektóre długi do zapłacenia przyznane. Jaki więc i na wyliczone 2 miliony Zł. ina dopiero rzeczzone potrzeby obmyślić należy fundusz, będzie to materyą przyszłego mego Listu, teraz tylko upraszam JW.WPana, abyś o Departamentach i Kommissyach przezemnie wyliczonych do poty zdanie swoje zawieść raczył, dopoki myśli moich,



jakie mam o Radzie Nicustającej nie odkryć.



LIST SIODMY.

Dnia 18. Sierpnia 1788.

Radbym już ostatni List do JW. WPana pisał w materyi tak nieprzyjemney, jak są podatki. Mówić albowiem do Narodu dopiero budzącego się z letargu długiej nieczynności o tym razem potrzebach, które albo z natury Rządu, albo z woli poprzednich Seymow wypływają, jedno jest co urażać w nayboleśniejzą ranę, i zbyt śmiało następować na upowzięchniony Egoizm, którym zgorszenie meteo w wyższej części Rządu, ale nadto wszystkie Obywatelskie zaraziło Klasy. Ktoż albowiem potrzebom nieszczęśliwey Rzplitey z chęcią do-



starczy? kto sprawiedliwą zachowa równość, żeby jedna część Obywatelów na drugą tego ciężaru składać nie chciała? Niech się tylko zacznę materia podatków, usłyszysz JW. WPan, że jedni na Duchowieństwo, drudzy na Edukacyiny fundusz, inni na fame miasta i kupczących, lub na cyrkulujące kapitały zwałać je będą. Cemu? bo wszyscy przekonają się o nieuchronney podatku potrzebie; lecz każdy radby najuśmiejniej, żeby go ten ciężar nie dotknął, lub mniej od drugich ucisłkał.

Jest to niepospolita okoliczność, w której JW. WPan pokażesz na widok powszechności i swój sposób myślenia, i swoję Cnotę. Uleganie jedney Klasy Obywatelów, a przygnębianie drugiej uciążliwym podatkiem nie tylko byłoby niesprawiedliwe, ale nadto dla Narodu szkodliwe. Jużem z lekka doknął w trzecim Liście, iż Duchowieństwo pod protekcyą Naro-



du swe posiadając fundusze, ma tak dobre prawo własności, jak inni Obywatele. Nie może się usuwać od tego, co wszyscy opłacać powinni. Lecz byłoby rzeczą nieprawiedliwą pociągać je do nowey Kontrybucyi, gdy i tak podwoyną daie. W nadziei, że cokolwiek Rzplita stanowi, to w dobrej wierze dotrzymać powinna; sądziłem, iż Duchowieństwo po opłaconych Rzplitey długach, będzie wolne a *Subsidio Charitativo*. Sejm Grodzieński sumę takową przeznaczywszy na lat dziejęć do Smarby J. K. Mei, ma już gotowe ślady w dwym Dyaryuszu chętney na Woysko ofiary, i ta to była przyczyna, żem ją między funduszami Woyskowemi umieścił, gdyż cokolwiek dzieie się dobrowolnie, w tem krzywdy nie ma; i jakże dziś tak przykładową nadgrodziemy ofiarę? I o pewnie nakładem nowego podatku? rozumiem, że los Duchowieństwa byłby w tej mierze smutniejszy od



Zydów, którzy dwa tylko placą: powszechny jeden, a drugi *pogłowne*. — Duchowni zaś nie będąc wolni a *Subsidio Charitativo*, a znosząc przy tym ciężar ogólnego podatku, gdyby jeszcze do nowego przymuszeni byli, troistyby opłacali; co jest widocznie uciążliwą i niesprawiedliwą rzeczą. Spodziewałbym się owszem, że Legislacya de *Subsidio Charitativo* pod przewodnictwem JW. WPana poprawioną zostanie. Niech będzie też sama *summa*, którą Duchowieństwo na siebie przyjęło; lecz rozkład jej inszy uczynić potrzeba, to jest: żeby Prawo ulżyło Plebanom i tym Beneficiom, które są *in dotem* Edukacyi publiczney wyznaczone; a na to miejsce, Klasztory Opactwa i Biskupstwa większe *Subsidium* składać powinny, aby całość *summy* ofiarowanej na potrzeby Rzpłitey pomniejszoną nie została. Tym sposobem dogodzi się i sprawiedliwości, i ulży się nędzy ubogich



Plebanów. Rozumiem, że nie zbędzie Duchowieństwu na siebie za swoją obronach, które pod słowem JW. WPana ma być *Konsyderacya*; że doli się od przeciwności, jakie miałem pobudki tę krótko przetożyc uważyć, tłumaczyć się podług własnego przekonania i uczucia.

Nie patrzmy na Duchowieństwo jakie bądź może teraz, lecz na jego powołania być zawsze powinno. Jeżeli mamy co powiedzieć na przeciw wieloletniemu i licznej różnościom, to nie tą jego wina. Wybor Biskupów od dawna był w ręku Królów, dopóki przebrali w ręce Rady. Kto Duchownym dawał Biskupów, ten jest najpierwszą i jedyną przyczyną wszystkich wad, które im się stały wyrzucać. Jacek alboż nie był Biskupem, takimi bądź musi być Rządzeni. Nie pomoże bynajmniej Romans o złym i dobrym napisany Plebanie,



trzeba żeby był Cnotliwy i znający się na swym powołaniu Biskup, trzeba żeby umiał prawa i obowiązki Stanu swego, żeby je przyzwoicie pełnił, a będziemy mieli dobrych Xieży. Na próżno obarcza wielorakiemi rozporządzeniami podległych sobie ten Przełożony, który jarzma powinności dobrym nie ośłodzi przykładem. Cnota Żwierzchności przenika do serce podległego ludu, i silniey nad umysłami panuje, a czego nakaz i przymus nie zdoła, tego bez trudności dokazuje Cnota. Niech przeto Władza Krajowa poprawi się w wyborze Przełożonych nad Duchowieństwem: niech. lecz nie mam serce dokończyć tak nieprzyjemnego obrazu, a upewniam, że Duchowieństwo trzymając się ściśle swych obowiązków, pełniąc wiernie przepisy swego powołania i Obywatelskich posług, przekona całą powszechność, iż warte jest tych funduszów,



którymi go Poprzednicy nasi hojnie opatrzyli.

Zastanówmy się nieco nad wysługą, którą powszechność nayduie w obowiązkach tego Stanu. Muiam to, co z nich zyskiwać powinna Religia, Xieża utrzymuią rząd sumnienia tylu milionów ludzi, przykładają się do oświecenia zaniedbanego i zarzuconego prostactwa, są Nauczycielami ludu, wrażając w umysły jego maxymy, na których całego Rządu zależy spokojność, starają się ośladzać wzgardę, cieszyć uciśnionych i nieszczęśliwych, a przypominając im, że są ludźmi, umieją zaspakajać ich serce nad tą różnicą losu, która zachodzi między zbytkiem a nędzą. Do Ustaw Cywilnych łączą nayfilnieyszy rząd sumnienia, przez co oddalają nieszczęśliwe wypadki, na jakieby rozpacz i zbrodnia nieoświecone umysły narażać mogła. Niech sobie każdy wystawi na umyśle Cnotliwego Kapłana, otocz-



nego nędzą bliźnich, najwiadośszego ien ucisku i potrzeby, przemielk-wającego z wieśniakami, dzielącego z nieczęśliwemi i swóy majątek, i i swóę tkliwość; niech, mówię, nie obojętnym okiem zapatrzy się na tego charakter słodki, z którym wszystkie obowiązki wiernie wykonywa; niech, idąc dalej stopniami przypatrzy się wyżej podniesionym, ale równie poczciwie dopełniającym i Kapłana, i Obywatela powinności, a spodziewam się, że nie będzie śmiał uiąć dochodów cnotliwie zażytych, owszem starać się nie przestanie, żeby podobny stan spokojnym na zawsze został pod opieką prawa. My jednak mówić będziemy, że tak pięknego obrazu dostrzedz nie można w dzisiejszym Duchowieństwie; bo przyuczeni spoglądać w zamęt intryg, radzibyśmy przez ucisk całego stanu, ukarać zdrożność niektórych w nasze bijącą. oczy. — Ale dla kółku, nie potępiamy wszyst-



kich, bo i poprawa Duchowieństwa jest istotnie dla dobra ludzkości potrzebna, i całość praw i prerogatyw Jego. Nad to; króć ją ci Xieża, przeciwko którym tak silna powstała animozya? — Wszak to spólbracia nasi, których dochody często bardzo zaślaię. fortuny Szlacheckie, i dźwigają podupadłe Imiona? Zaradziliśmy temu, żeby majątek Szlachecki nie przeistaczał się w nowe dla Duchowieństwa fundusze, ubezpieczyliśmy dla Stanu Szlacheckiego. pewność spadku po Duchownych, zapobiegliśmy ostremi Prawami, a żeby majątniejsze i okazalsze Beneficya, jakie są Prelatury i Kanonie, Opactwa i Proboitwa Zakonne sama tylko posiadała Szlachta w Stanie Duchownym umieszczona, a to zrobiwszy chcieliśmy uciskać nowemi podatkami ten fundusz, z którego najlepsze korzyści rzeczonemu Stanowi są zabezpieczone. Pilnujemy Praw i przestrzegamy ścisłego ich wy-



konania, a dla gorzących, lub oszukujących przypadków nie psuemy dobrej całości.

Wszakże gdy mówię za Duchowieństwem, ażeby nowych nie opłacało podatków, jestem tego u siebie przekonania, że w nagłych Rzplitey potrzebach, należy się z funduszu Jego wparcie i ratunek dla Kraju. Dawid Król podług serca Bożego zgłodniałe Wojsko pokładnym z ostarza załatwił chlebem. Zgodzi się ze słusznością, gdy i Rzplita nasza w tak nieszczęśliwym położeniu żądać będzie podobney od Stanu Duchownego pomocy, która jako tylko w gwałtownym przypadku jest godziwą, tak nie powinna nigdy przemocą robić igrzyska z sprawiedliwych warunków własności cudzey. Widziemy aż nad to, jak nie pożytecznie obce Narody przemocą uciskają Duchowieństwo. Francya pod pozorem *Doni gratuiti* powiększa co lat kilka uciążliwy na nie podatek. —



Powolne władzy najwyższej, nie ma dziś więcej wolności, jak tylko uczynić rozkład narzuconey na siebie kwoty i oświadczenia, że ją raz ostatni pod nazwiskiem *Doni gratuiti* opłaca. Lecz co z tego zyskuje Francya? Nie masz Narodu, któremby większe przyznać można oświecenie, w którymby się materjami Skarbowemi bardzie zatrudniano i o nich pisano, a przecież nie masz drugiego, któryby miał większe nad Francją dług, i w którymby niesprawiedliwsze podatkowania naydowały się rodzaje. Tak w samey rzeczy być musi w tym Państwie, które myśli tylko o Perceptach, nie zastanawiając się nigdy nad oszczędnością wydatków, które nadzwyczajną siłą chce rzucać postrach na inne, które z naturalnego źródła, to jest z reprodukcji własnego Kraju nie poszukuje sprawiedliwego dochodu, przez równy rozkład na wszystkie Właścicieli Klasy. Przypadkowe zasile-



nia zbyt nagle nikną, i nie wystarczają zuchwałe ambicyi, a ucisk zarząd uboilstwem i nędzą całą powszechność, czyniąc ją nakoniec niezdolną do starczania istotnym Narodowi potrzebom, oburzając na Rząd i wszystkie jego osłabiając sprężyny. Taki jest dziś obraz Królestwa Francuzkiego, który powinien być nauką naysilniejszą dla Narodów.

Cóż proszę Cesarz za korzyść odniósł śmiałością nastąpieniem na własność Kościelną? Niezliczone miliony przez tyle wieków starczały potrzebie partykularnych, dziś je rządowa pochłonęła władza. Ubył przyzwoity sposób do życia dla tylu ludzi, a Skarb Cesarzki zbyt małe odniósł zasilenie, gdy widzimy, że w wielu Europy stronach znaczne na Wojnę teraźniejszą zaciągać musiał długi, czemu? bo ździśtwo nikogo jeszcze trwale nie zubożyło, bo fałszywe uprzedzenie, jakoby mnogość Wojska pewne obiecywała



zwycięstwo na taką Mocarstwa wstawia rozrzutność, że jej ucisk partykularnych nigdy wystarczyć nie potrafi. Jeżeli więc Duchowieństwo będzie musiało przyłożyć się do nagłego Rplitey ratunku, nie idźmy przykładem obcych Narodów, rozbierzmy wprzód jak nayszczędniej, i jak naysposobarniej dokładną Wojska potrzebę, użyjmy na to pierwej podanych odemnie w Liście *jeu* środków, a gdyby te nie wystarczały, w ten czas dopiero ustanowmy kwotę, jakiejby przyśłało raz tylko od Duchowieństwa żądać. Podajmy ją dobrej woli i gorliwości Duchowieństwa, co do wynalezienia środków skutek przyspieszających, o to naysilniej starając się, żeby fundusz mający być od Niego wzięty nie należał do corocznych wydatków, ale tylko zakładowe wpaść potrzeby, żeby nie uciskał całości, lecz z mniey potrzebnych funduszu uczynił dla dobra powszechnego ofiarę.



aby opieka i protekcyja Rzplitey w wolnym używaniu Praw Stanowi temu pozwolonych, zagoiła tak nieprzyjemną ranę.

Z orliar, które na tak ważne Rzplitey potrzeby Duchowieństwo uczynić powinno; naypierwsza jest skasowanie Zakonu Maltańskiego w Polszcza. — Nie można się dziwić, że ten Zakon w czcicach naynieszcześniejszych pod opieką cudzey siły trafił nakoniec i do naszego Kraju; lecz należy się spodziewać, że pierwsze zaflanowienie się kochających swą Ojczyznę Obywatelów, dostrzeże widoczną nieprzyzwoitość i niebezpieczeństwo w cierpieniu tego Zakonu. Nikt lepiej nad Polskę nie zna, co to są Zakony zbrojne, przypłaciliśmy nie raz krwią podobnego nabożeństwa, i dziś jeszcze aż nad to daie się nam czuć zaprowadzenie Krzyżaków w Połnocne Polski strony. Drobnie z początku i mało znaczące funduszu Zakonu Maltańskiego



nie powinny zmniejszać niebezpieczeństwa w oczach naszych. Ambicya możniejszych lubiąca zawsze górować nad równość, zaczęła nagle bardzo i niepostrzeżonym sposobem ubogacać fundusz Maltański. Z Ordynacyi Ostrogskiej naznaczyła Rzplita 120,000 Złł. i zdawało się to być ofiarą wcale obojętną, chociaż prowenttey summy znaczy fundusz połtrzecia miliona kapitału. — Lecz spojrzymy w Konstytucyą 1775. roku, wiele partykularnych domów pod pozorem uczynienia dobrze swemu Imieniu erygowało Kommendataryi, które nie mało pociągnęły za sobą przestępstw? Obwarowaliśmy ściśle, ażeby odąd Dobra Stanu Szlacheckiego nie przechodziły na fundusz Duchowny, Erekcyje Kommendataryi przestąpiły to prawo, Majoraty są exceptcyami od prawa powszechnego zawsze równości przeciwne; Kommendatarye przywłaszczyły sobie te exceptycye, będąc



fundowane dla familii. Kawalerowie Maltańscy są obowiązani płacić Kwartę W. Mistrzowi; więc fortuny Stanu Szlacheckiego nie tylko podpadły pod alienacyą, ale nawet przeszły na dochód obcego Kraju. Błąk Orderu zasmakował powszechnie nie tylko małym i ubogim, ale nawet Młodzieży naszej. Weszło dziś w modę, że się Kontrakty małżeńskie nie mogą obeyść bez Orderu S. Stanisława, zanosi się daley na ten kaprys, że dzieci nie będą mogły do Szkół chodzić bez Orderu Maltańskiego. Pozwólmy na krok opinii, a wkrótce dokaże tyle, ile będzie chciała. Jeżeli w małym czasie przeciągu tak wiele Zakon Maltański zyskał, i tak powszechnie przypadł do smaku; czegoż się w lat sto spodziewać nie należy? Rozumiem, że aby tyle naydziemy w nas siły, iż obstać przy pożytkach Kraju, nie zlekniemy się na szrodziemnym morzu Mistrza Maltańskiego, a wczesnie



zaradzić zechcemy, żeby ten *Insekt* nie rozrzucał się w Kraiach Rzplitey, którego jad aż nad to Ovcom naszym dokuczał, bo Kawalerowie Maltańscy tak się różnią od Krzyżaków, jak Karmelici trzewickowi od bosłych. Jeden to jest rodzaj, i jeden zamiar. — Przodkowie nasi chociaż byli pogromem Turkow, mieli jednak w pogardzie i pośmiewisku Zakon Maltański; my po Traktacie Karłowickim wolni od najazdow Tureckich, wprowadziliśmy do siebie tych Chrześciańskich Koriężow; dziś podobno dla pretextu Majoratów i dla przybrania garderoby Elegantow; lecz w przyzłości na naszą własną przydatnych szkodę. — Zawsze jest rzeczą niebezpieczną wprowadzać takie w Kray Instytucye, któreby Obywatelów do obcey przywiewywały Zwierzchności. Brzydka chciwość na wszystko ludzi ośmiela. Coż są teraz, próżę, Kawalerowie Maltańscy? chęć zyskania...



fluencyi i funduszu w Polsce złamała razem wszystkie tego Zakonu Prawa. Ludzie żonaci, ludzie, którzy ani Nowicyatu, ani Karawany nie odbyli, odszczepieni nawet od Kościoła Rzymskiego Chrzęścianie noszą ozdoby Zakonu, posiadają Dochody i Urzędy, a tak bezwstydną obłudą została pod opieką Prawa 1775 roku, bo Prawodawcy owego Seymu tyle mieli przywiązania do Ojczyzny, ile Kawalerowie, Maltańscy do swych wotów. Jeżeli przeto chcemy zasilać potrzeby Rzplitey, zbywającym lub mniej zdającym duchowieństwu funduszem, zacząłmy od sprawiedliwości, nie robmy nowych fundacyi chcąc uymować dawniejszym; Znieśmy wprzód nie przyzwoitości, które nie mają za sobą powagi czasu, a dopiero będziemy mieli prawo dawniejsze *abusus* poprawić.

Nie trzeba mi wiele pisać do serca JW. Pana, i do tylu oświeconych Po-



staw za dochodem Edukacyinym. Jeżeli chcemy przyszłości zaradzić, niezmniejszajmy tego tak świętego funduszu. Gorliwość i Cnota dzisiejsza da na moment ratunek Rzplitey, lecz następnym czasem nikt nie potrafi zaradzić, tylko przystoynie a stosownie do potrzeb Rzplitey edukowana Młodzież. Obywatele miernego majątku powinni być najsilniejszymi obrońcami funduszu Edukacyinego i Edukacyi Publiczney; bo tym jedynie środkiem zrownać się potrafią z bogatemi, tak co do znajomości potrzeb Krajowych, jak co do zręcznego i pożytecznego zadosyć uczynienia własnym potrzebom. Nie tykajmy tego najszacowniejszego skarbu, jeżeli nie chcemy na przekleństwo u potomności zasłużyć, owszem gdyby tak wypadło, żeby dla Szkoły Kadetów mającey się oddać pod Rząd Komisysy Edukacyiney, osobny jaki nie wynalazł się fundusz, radziłbym Intratę

Gzetę I.

K



w industryi należoną wesprzeć Edukacyine dochody, jako to: ażeby Kalendarze, Gazety, Zurnale, Rubrycele i peryodyczne pisma drukowane były na dochód Szkoły Kadetow. — Można by do tego dodać drukowanie Xiążek dla Duchownych obojga Obrządkow, Xiąż Zydowskich, a przez ten niewinny projekt wielorakie byłyby pożytki: *Nayprzod*; fundusz na Edukacyą; *powtóre* zarządzenie żeby nie tak liche Gazety i peryodyczne pisma wychodziły; *potrzecie*, że koszt na Xięgi Duchowne za granicę idący, zostałby w Kraju.

Dowiodłszy, że nie należy o szczerzólnych myśleć podatkach, przystąpmy do ogólnego ich źródła, to jest: do wynalezienia takiego, któryby przez samę równość dla wszystkich był znośniejszy. Dobrego gospodarstwa czy Kommissyi, czy Departamentu Skarbowego poda nam w ręce łatwe do tego sposoby;



Oplaca dziś Korona papier Stęplowany, niech go tym czasem oplaca i Litwa, nim Rzplita naydzie się w sposobności ustanowienia jednego i generalnego podatkowania gatunku. Administracya Skarbowa rządniey jak dotąd wybierając pogłowne Zydowskie, mogłaby znacznie przyczynić do Skarbu Rzplitey. Zniesienie Arędy Tabaczney, a zaprowadzenie Fabryk pod Administracyą teyże Kommissyi; któż wie, czy nie podwoi tego dochodu. Sa, krórym się zdaie rzeczą nie uciążliwą naznaczyć na propinacye umierny podatek, *np.* od garca, na którym się gorzalka wypala po Zł. 60. a od kotła piwnego po Zł. 40. Takowy podatek obeszciłby się bez Lustracyi i przyśiąg, któremi nie radziłbym psuć do reszty sumnienia ludzi; lecz nie będąc zarażony duchem Koncypistów, radziłbym jednego trzymać się podatkowania rodzaju; a przyczyniwszy połowę Podymnego, mo-



glibwśmy niełtore gorszące lub nierozsądneuchylenie dochody. Z takich jest utrzymanie Loteryi, która niezliczone za sobą ciągnie nieprzyzwoitości, i nie tylko jest zdzierstwem ubogich ludzi, ale nad to zbałamuceniem fałszywą zysku nadzieią; wystawując lekkie korzystania sposoby odwozić ich zwykła od pracy i uczciwych zabiegów. Mało kogo lekko chleb nabyty trwale ubogacił; a gdzie jeden Szuler do majątku przyszedł, tam się kilkaset majątnych zruynować musiało. — Loterya jest z natury swojej grą, a zatem Rząd, który grom hazardownym protekcyi dać nie powinien, gorszy całą powszechność, gdy ją pod swoją utrzymuje opieką. Całe Dymowe w Skarbach obudwóch Narodów czyni Zł. 7,090,725. gr. 22. den. 1½. Odrzuciwszy od tey summy Zł. 330,191. gr. 20. den. 4½. pol podymnego, które już wchodzi do Skarbu Koronnego, zostanie się Zł. 6,760,534. gr. 1. d. 14.



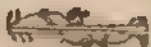
a zatem przybyłoby do Skarbu Zł. 3,380,267. d. 16. Odrzuciąc od tego Loteryą, która *plus minus* uczyni Zł. 164,894. byłoby dochodu Zł. 3,215,373. d. 16. które wystarczą nie tylko na opłatę Cywilną i Trybunały obudwóch Narodów, ale nadto na opłatę Zł 700,000 do Skarbu J. K. Mci i zaspokojenie reszty długów Rzplitey, Pożytek zaś takowy niezawodnie nastąpi: *imo*. Narod trzymając się takich Podatków, które ani ubytkowi, ani powiększeniu nie podlegają, będzie gruntownie znał kwotę swego dochodu. *2do*. Kommissa Skarbowa zostając przy Administracyi jednakowego gatunku tundsów, nie będzie w potrzebie przy czyniać Officyalistów i kosztu na nich. *3tio*. Jeżeliby z uwag ludzi Woyskowych mających się użyć do przyszłego Woyska układu wypadła potrzeba, albo powiększenia Pensyi dla Officyerów albo ich przyczynienia, jeżeliby się nadto okazało, że Artylleryą po-



mnożyć należy, możnaby z zbywającego funduszu i temu zaradzić. 410. Jeżeliby zgodzić się nie chciało na złączenie Kommissyi Skarbowych, pomniejszenie płacy w Sztabie Generalnym, i wielorakich opłat na *Litcie* Cywilney umieszczonych, czego bardzoż życzyć, jak spodziewać się mogę; tedy przynajmniej projekta o Aukcyi Woyska, i o Departamencie Interestow Cudzoziemskich, dwa najważniejsze dziś objekta, nie stracą na chciwey niezgodzie. Na wszystko albowiem przygotować się należy wybierając z dwoyga złego lżeysze: lepiej nie budzić znarowionego łakomstwa, gdyby tak ważnym celom przeskodzić miało. Poprawiona Rzplita, i przyprowadzona do siły, wytepi resztę tego kąkolu, któremu JW.WPan dozwol aż do powszechnego rosnąć żniwa, aby znać zbyt wczesną gorliwośćią nie zrobić szkody w dobrej pszenicy. Zawsze zaś na to pamiętać



należy, że gdy się mówi o podatkach i o sile dla Narodu, nie potrzeba na ten obiekt skąpieć, gdyż szkoda jednego groźa, jeżeli ten potrzebie Narodu nie dostarczy. Mała kwota podatkow będzie jak dotąd łupem chciwości: najlepsze lekarstwo, gdy go w miarę nie użyjemy, nie wyprowadzi nas z dzisieyszych choroby. Wiemy o co nam idzie, a zatem wiedzieć powinniśmy, czego się chronić, i o co starać należy. Chronimy się uciskac którakolwiek Obywatelow Klasyę więcey nad inne, bo ta obrażona niesprawiedliwością, mogłaby się chwycić takich ratunku środków, któreby zbawiennemu przeskodziły zamiarowi. Ulegaymy nawet słabościom chciwości, jeżeliby te silniejszymi byż miały nad naszą gorliwość, bo nie ten który przeciw zdrożnościom powstanie, lecz który je poprawi, lub przynajmniej odejmie siłę szkodenia Oyczyźnie, będzie Zbawicielem swego Narodu.



Skończywszy materią wyszukiwania potrzebnego funduszu, bez którego do utrzymania Rządu, i wzmocnienia flit Rzplitey przystąpić nie podobna, kładę generalną Rekapitulacyą dla zamknięcia dochodu Rzplitey, którego szukamy. Mielismy dotąd w obu-
 dwóch Skarbach Zł. 19,674,932. gr. 13. d. 3½. Odrąca się od tego Loterya, która *plus minus* uczynić może Złot. 164,894; zostanie się Zł. 19,510,038. gr. 13. d. 3½. Przyczyniając półtora dymowego we wszystkich Rzplitey Krajach, półtóry Kwarty na Starostów w Koronie, a jedną Kwartę na Starostów w Litwie, przybywa nam dochodu (z odrąceniem pół-podymnego, które już wchodzi do Skarbu Koronnego) Zł. 13,326,117. gr. 2. d. 1. Summa całego dochodu Zł. 32,836,155. gr. 15. d. 4½. Potrzebujemy na wszystkie Rządu Artykuły Zł. 31,535,833. gr. 10. Więc nam zbywa Zł. 1,300,322. gr. 5. d. 4½. Z czego okazuje się, że nam wystarczy na po-



mnożenie Artylleryi, na Deputatow, na Officyalistów Skarbowych, na Kancelarye Departamentow, opłacanie długów Rzplitey, i na inne omyłki, któreby z rachunku wypaść mogły, lub z inney Rzplitey potrzeby. A ponieważ rezonowanie nad dochodem Skarbu stośnie się do Intrat przeszłego Seymu; więc z dzisiejszych Skarbu Kor. Rachunków, i przyszley onego Administracyi spodziewać się należy, iż Rzplita w krótkim bardzo czasie potrafi uwolnić Narod od półpodymnego, gdy *imo*. Skarb Litewski złączy się z Koronnym, lub przynajmniej lepiej jak dotąd Administrowanym będzie. *2do*. Gdy Administracya Tabaki odbierze zyski z rak Partykularnych Arędatzów *3to* gdy mostowe i grobelne nie na zyski i czególnych ołob, lecz na skarb publiczny obrócone zostanie, *4to* gdy zmniejszą się opłata długów Rzplitey, 1,700,000 fl. które się dziś do Skarbu J. K. Mei wnoszą; nareszcie gdy



Intraty Marszałkowskie wniydą do Skarbu Koronnego, i przy dobrej Administracyi od zbywających Warszawy potrzeb, dochod publiczny powiększą. —



LIST OSMY.

Dnia 21. Sierpnia 1788.

Wzapędzie myśli ku jednej zwróconych stronie wszystkie widoki zdają się być zgodne z najlepszymi celami i do wykonania podobne; roztrząśniliśmy przeto co się dotąd powiedziało, i wzięmy pod łurów krytykę projektu odemnie podane, żeby pozor nie uwiódł nas w szukaniu rzetelnego dla Kraju dobra. Możnaż je w tym czasie do skutku przywieść? nie będąż przeciwne Dwory zagraniczno



naszymi usiłowaniam? czy potrafiemy na czas siły nasze powiększyć? czy projekt o Popisach nie jest prawie Romansem w tym wieku, gdzie regularne Woysko do najwyższej przyszło doskonałości? nareszcie do sił przyziedzisz, co daley czynić zostaje?

Nie masz czasu, w którymby o Rplitey myśleć nie należało. Zatrudnienia około jej losu nie powinny się odnosić do Extraordynaryinych przypadków. Będzie to owszem doświadczeniem, po którym poznawać mamy przywiązanie nasze do Kraju i wolności, albo że jesteśmy jeszcze godni sami samemi władać. W oczach upodlonych, w sercach które się zaprzedały w dependencyą obcą, roboty tego gatunku zdawaćby się mogły trudne, niebezpieczne lub niepodobne. Lecz w sercu wartym wolności, w sercu które spogląda na Kray i Rzplitą, jako na spólną swoję własność, wydawać się będą ordynaryinemi, prostemi



i żadnego w sobie niebezpieczeństwa nie mającemi. Po oślatniu Narodu klerkach, o które nas niezgoda przyprowadziła; rozumiem, że czas jest, abyśmy się próżney zrzekli animozji, wzajemnego prześladowania i bojaźni, na których Seymy marnie przechodziły. Otobiste niechęci dopomagały tylko hydnemu urąganiu obcych Monarchów, a zgoda da nam tyle w ręce sposobności, ile zechcemy. Wiedziemy że Król mieć coraz otwarciej pragnie, ażebyśmy korzystali z czasu. Uśłowania Jego mogą być wcale różne od powszechnego w Narodzie uczucia; lecz serce jego najbliżej dotknięte klęskami powszechnemi, chwyci się zapewne pożytecznych i pewnych Kraju ratunków, jeżeli tylko idąc za poruszeniem własnego przekonania nie będzie się oglądał na to, co innym Narodom jest przydatne, ale co dla nas teraz potrzebne. Konfederacya ma się zacząć gdy stanie przy zu-



pełney neutralności co do wojny i różnielszey, uniknie z przed oczu naszych wszystkie fałszywe widokł, jakie by nam obcy interes mógł nakłęczać, a sławi rzetelne Narodu potrzeby, za jakiemi Prawo, Konstytucya naszego Rządu, i szczęśliwizna mego, lecz tylko do czasu przywiązana mowi słusze.

Co do powiększenia podatków, nie mamy w tej mierze związanym rąk prawem, owżem Prawo 1775. roku pokazuje zgodę Narodu podwyższenia onych do 33 milionów zł. Gdybyśmy więc na wzyź wyliczone przytłali projekta, niebyśmy nowego nie zrobili, ale tylko w Konsekwencyi Prawa dawno posłrzeżonym zaradzilibyśmy potrzebom. Nie możemy równie mowić, że przyczynienie półtora Podymnego jest zbyt uciążliwym podatkiem, bo niewola, i dependencya daleko ją uciążliwizę, a gdy podatek trzy najważnielsze ma przed sobą cele: Woysko, Departament Interesów

Cudzoziemskich i Ekonomią Polityczną; trudno skąpić, jeżeli chcemy być Polakami, bo wszystkie te wydatki będą warunkami naszej całości, naszego bezpieczeństwa i naszych bogactw. Wojsko rozłożone po Kraju, przez konsumpcyą produktów dopomóż proporcjonalney cyrkulacyi pieniędzy; zyska więc na nim i powszechność Krajowa, i Ekonomia Polityczna. Departament Interesów Cudzoziemskich czuwając nad naszą całością da oraz protekcyą handlowi, a Ekonomia Polityczna zatrudniwszy się gospodarstwem, ułatwi przeszkody furmanom lądowym i wodnym, obudzi handel wewnętrzny, wesprze handel zewnętrzny, przez co wszystko rzetelnemu kraju bogactwu dopomóż. Nie na tym zależy wolność ani bogactwo, żeby żadnego nie płacić podatku. Nikt więc do Skarbu publicznego nie opłaca nad Anglią i Hollandyą, a przecież nie masz dziś

w Europie wolnieyszego i bogatszego Kraju nad te dwa Narody.

Pomnożenie Wojska do 60,000. mowił mi jeden Obywatel, jest niebezpieczne na Rzplutą. Rzym, mowił dalej, utracił swoją wolność, którą Mu wydarli Wodzowie licznych wojsk szczęściem uniesieni. Lecz kto tak myśli, nie zastanowił się podobno, czym dziś jesteśmy, i czym jest Konstytucya naszego Rządu. Już my przez wszystkie niebezpieczeństwa przeszli. Nie możemy się lękać upadku, bo się w nim nadujemy. Hetmani nasi straszą i rządowi, i Królom dziś są pod Prawem Kraju, i Władzą Rady Wojkowej. Obszerność granic, Wojsko nasze podrobi, a przyszłe popity, dadzą się Narodowi, która dobrze od Rządu zażyta potrafi wszystkich Subalternów i szeregowych i niefortunnych w należytych utrzymać pomiarowaniu. Możesz być większe Narodu niebezpieczeństwo nad to, w któ-



rym się dziś nawduie? Jakaż zachodzi między nami różnica, a temi Prowincjami, któreśmy pod obcy oddali Despotyzm? O to, że tamci już przeszli przez śmierć polityczną, a my w nieprzełamnych zostając konwulsjach, będąc igrzyskiem obcey mocy, zachowani jesteśmy do czasu, nie myśląc nawet na jaki przyść mamy koniec; na wzór owego bydła, które przyszley zostawione rzezi, spokojnie tym czasem rozwozi skory i ćwierci nieszczęśliwych. a podobnych sobie ofiar. — Jakże więc lękając się tego, co kiedyś bydz może, przytomney nieszczęśliwości zaradzić nie zechcemy? Niebezpieczeństwo nasze nadto jest zbliżone, żeby o nim nie myśleć. Litosiewa nad nami Opatrzność daje w ręce łagodną rewolucyą, nie mamyż się jej jey chwycić? będziemyż czekać ry-
hłoby nas rozpacz lub zuchwała uzurpacya do ręki zagubiła? Czas poogowal nieco naszym kaydanom, zotłanie-
pyż



myż spokojni, rychło nas niemi na nowo skrępią? Pojażń i niezgoda, która dotąd upodlala i wniwecz obra- cała roboty nasze powinna dziś bydz pierwszym nieprzyjacielem każdego Cuotliwego Obywatela. Tę naprzód wyćpie z środka Obrad należy, a tam- mi w sobie i dla siebie wystarczający naydziemy ratunek. Gwarancya ob- cych Mocarstw pozwoliła nam tylko 30,000 Woyska, jakże się na więcej ośmielamy? Był rzetelnie przywiązany do dobra swego Kraju Obywatel, który 1778 roku rozwiązał skrępowane rządu ręce, kiedy materye Woyskowe za jednomyślną Stanów zgodą, i bez naymnieyższego obcych Dworów sprzeciwieństwa do Klasy Ekonomiczney przyłączył, i wszystkie Remanenta zbywającego nad Listę Cywilną dochodu na Woysko obrócić doradził; Prawo więc jednomyślnie od Narodu przyjęte, a od Gwarantów mienaganione daje nam zupełną wol-

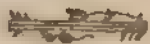
ność powiększenia Woyska do takiej liczby, na jaką dochód publiczny wystarczy.

Zawsze zgoda straszna jest nieprawey uzurpacyi. Jeżeli Narod jednomyślnie około swych potrzeb zarządzać będzie, obce Mocarstwa nieuchybią mu i szacunku, i pomocy, a jeżeli niezgoda nasza ośmieliła ich przeciw Konstytucyi Rządu i całosci Kraju, nauczymy się własnym doświadczeniem, co nam zostaje czyścić, gdy dziś Sądów naszych poróżnionych naydujemy. Gdy Fryderyk II. w roku 1784. z Xiążętami Rzeszy Niemieckiej scilił uczynił Ligę; wtedy jeszcze błysnęła przed oczyma moimi nadzieia, że przyjdzie ten czas, kiedy Polska naydzie szczęśliwą dla siebie sposobność wydobyć się z hydlivego upadku. — Stopniami zamiar Fryderyka do spodziewanego przychodzi wzrostu, i kiedy chciwość zdobywania nie może należeć granic, związek Imperiiz dro-

gich lecz licznych sił złożony gotuje opór nienaturalney mocy. Jozef II. wielkich przedsięwzięć Monarcha, zbyt względem obcych Narodów śmiały, a nadto względem swych Państw uciążliwy, chybia podobno rachunku w przedsięwziętych projektach. Zaufał nadto intrydze Królowey Francuzkiej, zaufał szczęściu Katarzyny II. Przyuczywszy się do trudów i niewygod, fałszywie mniema, że okazałe i rokoszne Wilhelma życie nie da Mu czasu pomyśleć o nadto śmiałych swego Adwerfarsza projektach, a przestając na związkach z Niemiecką Rzeszą, uspięgo bez bojaźni na łonie rokoszy. Rewolucya Hollenderska, którą ten Monarcha początek Panowania swego wlaścił, obiecywała Jozefowi II. silniejszą z strony Francyi pomoc; lecz cóż są rachunki ludzkie? Cesarz rzucił się dobrowolnie na Turków. Wyprawa Jego zaręczała Mu zawojowanie całej Grecyi, gdy tym czasem, Kampania



tego roczna nie wiele pociechy sercu Jego przyniosła, a związki Wilhelma coraz większą pomnożyły się. Holandya przyjęła z poszanowaniem i reformę, i Allians Jego. Anglia nowym przymierzem wzmocniła siły Brandeburskiego Domu, i upoważniła Holenderską robotę. Francya za zwołaniem Stanów obiecuie nową rewolucyą w Rządzie, a niespodziewane podobno z Anglią i Prusami związki odkryją inszą rzeczy postać, która o całości mocy Europejskich decydować będzie. Nie jestże to pora, ażebyśmy chroniąc się próżnego znaczenia o naszey pomyśleli całości i siły? Dokażemy tego bezwątpienia przy skromności i menażowaniu Sąsiadów naszych, nie obrażając żadnego, ani zbytnią animozją uprzedzając wzrost siłom naszym potrzebny. W takim albowiem rzeczy położeniu Sąsiedzi wzmocnieniu sił naszych przeszkadzać niemogą; ale zawsze przeciżkaczać będą związkom, gdyby-



śmy się z niemi zbyt nadto śpieszyć chcieli. Kiedy Francya przyłączy się do Medyacyi Zbrojney, a zapali Woyny dzisiejszey tak prędko przygażonym byż nie może; Allians z Poliką choc tak nie/częśliwą i unieczemnioną, nie jest rzeczą obojętną dla Moskwy i Cesarza: bo z kimże się łączyć będą? która Potencya zostanie dla nich, ażeby przeciw tak wielkim związkom mogły powiększyć siły swoje? Lecz ztąd niechybny następuje wypadek, że Król Pruski żadnym sposobem na Allians z Moskwą pozwolić nam nie zechce, a widząc że Narod, pragnąc z okoliczności korzystać, bierze się koniecznie do powiększenia sił swoich; takowym kraju naszego uśłowaniom sprzeciwiać się nie może, boby nas przyprawił o rozpacz, i przyspieszył związki z Moskwą. Moskwa nawzajem choc w początkach widzieć będzie nieprzełamane trudności doyscia do swych zamiarów, nie



sprzeciwi się jednak naszym układom, bo się jej zawzięte zostanie nadzieja i przez ten związek, który ma z naszym Dworem, i przez tę moc, którą ma nad tylu osobami pensją lub promocyą ujętemi. Nareszcie, gdy Moskwa tak wielkie z Kraju naszego ciągnie dla twego Wojska korzyści, gdy tyle od nas nadziei pomocy, nie będzie pewnie chciała zrywać tak nagle przyjaźni, którą sobie przez długi czas ubezpieczyła przeciąg, bo taż sama rozpacz rzuciłaby nas w ręce Króla Pruskiego; a z tym Dwory Zagraniczne nie mogą nam być na przeszkodzie w teraźniejszym położeniu rzeczy. Będziemy mieli wolne ręce czynić wszystko, czego dobro Kraju po nas wymaga, lecz ostrzegam, że stać tak pomyślny jest przemieniający i zbyt krótkim czasem ograniczony przeciągiem. Wojna Turecka położy Mu koniec, a my jeżeli z tych momentów korzystać nie będziemy, stracimy na zawsze pomyślną dźwi-



gnięcia się naszego porę. Niech nam nie podchiebia, niech nas próżne nie łudzą widoki. Oto ten, któregośmy wolnie obrali, któregośmy przysięgali młodości już jest pokryty siwizną. Skolatanie tylu przeciwnościami zdrowie jego niech będzie jak najdłuższe; przecież kto nie widzi, że nie jest zaślone od okropnych śmierci pościków, którym każdy żyjący podlegać musi. Niech więc komu miłe Imię Narodu uważy, nad jaką zostaniemy przepaścią, jeżeli dzisiejszy uchylimy sposobności. Gdyby o tym aby raz pomyśleć chcieli ci włzyscy, których ziemia Polska żywi i ubogaca, których zbytkom i wykwinności do woli starca, przed którymi i Rząd i Prawa ugiąć się muszą, nie mogą pojąc, jakimby sposobem dla przemieniającego niezgody, dla zuchwałych wyrzuców, dla nierozważnego skąpstwa, lub dla brzydkiej chciwości, ocaleniu Rzplitey przeciwni byli? Słowem



mówiąc, jeżeli się dziś nie dźwigniemy, będzie to znakiem że nie chcemy, że Ojczyzna i wolność są u nas rzeczą obojętną, że zepsucie Narodu do tego przyszło stopnia, iż nie wart jest dłuższej na ziemi egzystencji.

Ale powie mi kto: zbyt późno bierzemy się do tak pożytecznych środków, o których zaraz przy zaczęciu wojny Tureckiej myśleć należało. Prawda jest; lecz ta omyłka pada raczej na Gabinet Petersburški nie na nas. Świadkiem jestem czucia Narodu i niektórych Cnotliwych Obywatelów. Od momentu ogłoszonej wojny, mówiłem, gdzie mi wolno było, ażebyśmy korzystali z pomyślnej okoliczności. Doświadczyła Moskwa wszystkiego od nas, co tylko może Narod Narodowi uczynić. Zastłoniliśmy granice naszym Wojskiem, opatrzyliśmy chlebem Wojsko Rosyjskie, dozwoiliśmy mu spokojnego przejścia; lecz Dwór Petersburški



sam dobrowolnie zwiódził do czasu powiększenie sił Polski. Dependencya nasza uległa Jego perłwazyom, dziś jeżeli zakładał sobie jakowe od nas korzyści, te prawda są za późne, gdyż zbyt nagłym krokiem odmiennia się polityce Europejskich robot. Zbliża się ten moment, gdzie Dwór Berliński nadto silnie opierać się będzie układowi Petersburškim co się tyczy Polski. Początek Wojny inſze zazwyczaj ma widoki, które potym sam czas modyfikuje. Kampania tego roczna, nowe Doonu Brandeburskiego związki, inſze dziś wskazują przewidzenia, ale co się nas tyczy, byleśmy reszty marnie strwożonego czasu dobrze użyć chcieli, byleśmy nie ośmielili się latać, poki nam skrzydła nie odrósłną, byleśmy uświłowania nasze całości Krajowej poświęcili, nie marząc sobie próżnego między Mocarstwami znaczenia, a pewien jestem, że nam jeszcze dosyć wystarczy czasu na podzwignienie na-



sze, bez najmniejszego obrażenia Dworów, których przypadek uczynił o nas zazdrośnemi. Sniem to o wżem JW. W Panu przepowiedzieć, że Woyna Turecka nie tak prędko zakończy się, jak nam obiecuja; więcey powiem: wypadnie zapewnie z inney strony Woyna zaczepna, w którey allians odporny między Dworem Berlińskim i Londyńskim zawarty, nie wątpliwie będzie czynnym; ta jednak wiadomość służy bardziey na przestrogę Gabinetowi Petersburskiemu, ażeby był zbyt ostrożny względem żądania pomocy od lwyh Alliantów.

Popisów nietylko nie mam za Romians, ale o wżem za jedyny śrzodek, który nas postawi w wyrównywiający się na przeciw nadzwyczajney Salsadow naszych mocy. Naylicznieysze Woyska podlegają wielorakim nieśczęśliwościom. Przymus, niewola, smutek, osłabia serce Zołnierza, czyni go bojaźliwym, przyprawia o różne



choroby, i z człowieka robi niedołężną machinę, którą regularnym mechanizmem popychać trzeba. — Przyłączmy do tego niewygodę życia, surowy rygor, odmianę klimatu, a łatwo poznamy, co to są straszne krocie Woyska, których się tylko niewolnik obawia. Niezliczone przykłady, i dzisieysze nawet doświadczenie uczy nas, że nayregularnieysze Woyska w takim naydużące się stanie więcey nierówniejsze od swey własney Konstytucyi, jak od nieprzyiacielskiego oręża. — Przydaymy do tego nierostropność fałszywy zapał Wodza, który nim rządzi, przydaymy niechęć i przeciwną wewnętrzną konwikcyą w Officerach Subalternach, a dojdę jest ażeby bez wielkiego rachunku przepowiedzieć niepowodzenie takowey Woyny, i okropne dla ludzkości wypadki. — Jedna Kampania może osłabić na kilkadziesiąt lat siłę Narodu, który się tylko na liczbę Woy-



śka, i niewolniczy spuszcza mecha-
nizm; lecz Narod, w którybyśmy po-
trafili natchnąć ducha Żołnierkiego,
którybyśmy zrobili zbroynym, umie-
iętnym, i do swej przywiązany ca-
łości, byłby strasznym największej i
najsilniejszej mocy; Narod, mówię,
takowy nigdyby nie zniósł kajdan ob-
cych, i w każdym czasie znalazłby sam
w sobie zdolne do ratowania siebie
środki. Nie rządziłby nim przymus,
boby zniósł swój własny interes, nie u-
nikczemniłby go podły niewolnik, bo-
by się obawiał i jego męstwa, i jego
rozpaczy. Żadna lokacja nieprzyja-
cielskiego Wojska nie byłaby bezpie-
czna, co krok natrafiałby na moc
zbroyną i do odporu gotową. Poło-
żenie naszego Kraju usposabia nas zu-
pełnie do przyjęcia takowej formy.
Jesteśmy rolnikami, więc kochamy
naszą ziemię. Każdy nieprzyjacielski
najazd dałby łatwo uczuć nasz własny
interes, a przeto bez przymusu by-



libyśmy żołnierzami i Kraju naszego
Obróńcami. Nie mamy fortec, Kray
nasz na wszystkie strony otwarty, nie
może być inaczej zastroniony, tylko
pierściami Obywatelów. A zatem i z u-
czucia własnego dobra, i z położenia
Kraju, Popisy są do wykonania podob-
ne i nieuchronnie potrzebne.

Gdybym chciał dotknąć naydro-
bniejszych zagadnień, które z Popisa-
mi mieć mogą związek, okazałbym
JW. W Panu, że nietylko w mezym-
by się nie różniły od regularnego
Wojska, ale nadto dałyby okazyą ja-
keimu wielkiemu geniuszowi wynale-
żenia nowych zupełnie i nieznanych
dotąd stosunków odnoszonych do
ogólnych Taktyki reguł, wpłynęłyby
skutecznie w poprawę Obyczajów
przez wprowadzoną Subordynacyą,
skasowałyby nieczynne i nie niezna-
czące Urzędy, lichę feudalnego Rzą-
du zabytki, a nadewszystko ubezpie-
czyłyby siłę Narodu naszego przeciw-

ko uzurpacyi Sądów. Niech np. każdy Dziedzic albo Właściciel Dożywni podług liczby posiadanych Dymów lub Łanów będzie obowiązany sławić się na Popis z kulką jaźdy na naznaczone miejsce w Powiecie, niech Gromady w każdej Parafii doślawią pewną liczbę piechotnych ludzi, niech ci podług wydanego od Rady Wojskowej regulaminu w jednakową odzież, i w jednej miary broń opatrzeni będą, niech dwa razy na rok po zasiewach wiosnianych i jesiennych na naznaczone zgromadziwszy się miejsce uczą się musztry, i co rok choć przez tydzień obozują, bo umiejętność służby obozowej tak dla regularnego, jak i Popisowego Wojska najwięcej jest w Kraju naszym potrzebna; a widocznie przekonamy się, że nasze Popisy nie będą tak czczym i nierządnym tłumem, jak je sobie wyślawiać lubiemy. Narod wydobędzie się z gnuśney nieczynności; zatra-

dniony najważniejszym obiektem, bo sposobieniem się na obronę swej Ojczyzny nie będzie podłym narzędziem Możliwych i Seymikowego pianaństwa.

Nareszcie przywiodłszy do skutku Skarbowe, Wojskowe i Popisowe materye, co nam daley czynić wypada? wielka jest kwestya, ale nadto zawczesna, żeby mi się godziło w zupełney dokładności, i podług czucia moiego ferca na nią odpowiedzieć. Przyłączam tylko JW. WPanu Projekta, które jeżeli naydziesz zgodne z swym do Ojczyzny przywiązaniem, poprawiwszy je podług wysokich i Patryotycznych światel swoich, Stanom Seymującym podać raczysz:

Akt Konfederacyi Obojga Narodów.

My Rady Duchowne i Świeckie we trzech Stanach wolno zgromadzone po dobrowolnym wybraniu N. na Mar-



szalka Seymu teraźniejszego, po złączeniu się i w przytomności Najjaśniejszego STANISŁAWA AUGUSTA żaskawie nam panującego Króla, i za Jego Oycowskim przewodnictwem pragnąc w Krajach Rzplitey utrzymać zupełną spokojność i bezpieczeństwo, jednomyślnie do Związku Konfederacyi przystępujemy, a mając przed oczyma naszymi powszechnie Kraju dobro i całość własną, niemniej jak największą wewnętrzną i zewnętrzną spokojność, Związek pod następującemi czyniemy warunkami. *1mo.* Łączemy się przy całości Wiary Świętey Kościoła Rzymskiego, wolności Stanów i Rządu, przy całości granic i Prowincyi do Rzplitey należących, przy Królu Jmci i Prerogatywach Jego Majeestatu, chcąc to wszystko wiernie i gorliwie utrzymywać, i mocą jaką nam jest od Boga pozwolona popierać. *2do.* Przy pomnożeniu sił zewnętrznych Kraju naszego przez Aukcyę Woyska,

i uczy-



i uczynienie porządku w Stanie Rycerskim. *3tio.* Przy zupełney neutralności co do teraźniejszey Woyny naszych Sąsiadów. *4to.* Przy potrzebney reformie niektórych Artykułów Rządu naszego. A jako ta Konfederacya w celu publicznego dobra i zaradzenia o losach Ojczyzny w ścisleyszy nas łączy węzeł; tak przyrzekamy sobie nawzajem żadnych partykularnych interesów, lub osobistej korzyści nie wprowadzać, ani popierać, Sancytów i Kommissyi pod nieważnością onych nie wydawać. Co wszystko przed Bogiem znającym skrytości serc ludzkich, przed Sąsiadzkimi Mocarstwami, i całym oświadczamy światem; A tego, który z wolnego naszego wyboru na Marszałka Seymu Ordynaryinego przez nas obranym został, Marszałkiem Generalney Konfederacyi Kor. mieć chcemy, na Marszałka zaś Konfederacyi W. X. Litt. N. wybieramy.

Rotę przysięgi zostawuję Cnocie i gorliwości JW. WPana; równie i Nota mająca się Posłom Zagranicznym z okazji zasłedy Konfederacyi podać, mało mię zatrudnia, bo ta w grzeźnych i ogólnych terminach od kogośkolwiek napisaną być może.

*Powiększenie Dochodów Skarbu
Obyga Narodów.*

Widząc, iż potrzeby Rzplitey wymagają po nas, abyśmy dochody Skarbu Publicznego pomnożyli, a nade wszystko niedostatkowi Woyska jak nayrychley zaradzili, poki nam nie przyidzie jednolitego ułożyć Rzplitey dochodu; za zgodą Skonfederowanych Stanów Połtora Podymnego ze wszystkich Miast i Wsi w Koronie i Litwie, nie wyimując nikogo, ani nowey Lufracyi nie naznaczając, uchwalamy; który to nowo ustanowiony podatek aby Rolnikom Kraju na-

szego nie był uciążliwy, Dwory tak Dziedziców, jako i Właścicieli dożywotnich z własnych swoich dochodów opłacać powinny. Zalecamy oraz Skarbowi Obyga Narodów, ażeby rzeczony podatek od raty terażniejszey Octobrowey wybierać się rozpoczął. A ponieważ niektóre podatki nie równo dotąd obadwa opłacały Narody, przeto chcąc dla każdego Obywatela jednakowy i prawiedliwości zachować wymiar; Papier Stęplowany do W. X. Litt. wprowadzony mieć chcemy, a na Staroilstwa obudwóch Narodów trzy Kwarty nakładamy, które od raty terażniejszey regularnie do Skarbu Rzplitey wnoszone być mają, i żeby ninieysza Podatków aukcy na samo tylko powiększenie Woyska obroconą została terio dopilnujemy, i poty w związku terażniejszym zostawac będziemy, do poki Woyska zupełnie nie urządziemy, opłaty Listy Cywilney, a oraz niektórych niepotrzebnych



na Woysko wydatków nie zreformujemy.

*Wyznaczenie Delegacyi do urzadzania
Woyska i opłaty Listy Cywilney.*

Ponieważ uchwalając nowy na powiększenie Woyska podatek obowiązaliśmy się w Związku teraźniejszym Dzieło tak potrzebne do skutku przywieść; przeto za zgodą Skonfederowanych Stanów uchwalamy na ten koniec Delegacyą, do której z Senatu NN. ze Stanu Rycerskiego NN. wyznaczamy, dając onym (*salva approbatione pluralitate votorum* Seymujących Stanów) zupełną moc naprzód *Listę Cywilną* zreformować i na nowo urządzić, w Sztabie Generalnym Osoby i Pensye podług potrzeby odmienić, i Woysko do tylu głów pomnożyć, ile dochody Rzplitey teraźniejsze i przyszłe wystarczą. Taż Delegacya będzie miała obowiązek wynaleźć fundusz na



potrzeby zakładowe Woyska i na Inwalidów, przysposobić broń, nakazać rekrut, i obmyśleć sposoby onego, żeby przynajmniej na końcu Mieliąca Maja Woysko stosownie do możliwości Krajowej wystawione być mogło, i na ten koniec tak Kommissye Skarbowe, jako i Departament Woyskowy rzeczoney Delegacyi we wszystkich *in Aeconomicis* mają być powolne i posłuszne. A że nagleysze okoliczności nie pozwalają nam przystąpić do nowej teraz Elekcyi zdatnych *ad Dicasteria* Osob; przeto za zgodą Stanów Skonfederowanych, zawieszmy Elekcyą Rady, Osoby w Departamencie Woyskowym, niemniej w obydwóch Kommissyach Skarbowych, i w Departamencie Interesów Cudzoziemskich będące, aż do dnia 1. Lutego w roku da Bóg przyszłym 1789. na ich urzędach zostawimy, pod Zwierzchnością Marszałków Konfederacyi, i Konsyliarzów Rady Konfederacyi,

rackiey, które to osoby przez miłość dobra powszechnego na ten raz bez pensyi Rzplitey służyć mają. Wszystkie zaś Magistratury Sądowe w kursie swej Jurysdykcyi nie naruszenie zostawać będą.

Akt Limity i Prorogacyi Seymu.

Gdy za zgodą Skonfederowanych Stanów wyznaczylisny Delegacyą do urzędzenia wszelkich Skarbowych i Wojskowych Interessów; przeto nim taż Delegacya Dzieło swoje do skutku przywiedzie, Obrady Seymu niniejszego do dnia 1. Lutego w roku da Bóg przysłył 1789 limitujemy, które we wszystkich Stanach na rzeczony interminie na nowo zgromadzić się, i poty trwać powinny, poki potrzeby Rzplitey wymagać będą. Gdyby zaś nagleysza okoliczność przedszego zwołania wszystkich Skonfederowanych Stanów wyciągała; tedy my Król za

zdanem Rady Konfederackiey, rzezzone Stanów Obrady prędzey za wydanym na ten koniec obwieszczeniem, zwołać będziemy obowiązani.

Wyznaczenie Deputowanych *ad Dicasteria* nie potrzebuie nowego Projektu; rzeczy te ordynaryinym trybem iść powinny; przestrzegam tylko, żeby daremnie czasu nie psuć na wyrzucanie błędów Rady i innych Dykasteriów. Aż nadto wiemy, że się tak w Radzie, jak i w Kommissyach Skarbowych nie wszystko dobrze działo; strzeżmy się jednak próżney gorliwości, która by nam czas wycieńczała; a śpieszmy się do wyznaczenia Delegacyi, żeby jak naprzedzey naglącym Rzplitey potrzebom zaradziła, gdyż to wszystko, co Delegacya mająca się przez Seym wyznaczyć do skutku przywiedzie, będzie tylko wstępem do tych obiektów, z którymi równie dla dobra Kraju śpieszyćby należało. Powtarzamy sobie codziennie, że nadto krótki jest czas

dźwignieniu się naszemu poświęcony, ażebyśmy go tracić mieli na próżnych i uszczypliwych mowach, na łajaniu i prześladowaniu wzajemnym. Radbym jednak, jeżeliby tego zgoda dokazać mogła, ażeby nim natłapi Limita Seymu, Rzplita *ad interim* generalnego wyznaczyła Regimentarza, i całemu Woysku naszemu Kontyflencyą na nowo w Ukrainie nakazała. Mam tego ważne u siebie przyczyny, które JW. WPanu będą od kogo innego przełożone.

LIST DZIEWIĄTY.

Dnia 24. Sierpnia 1788.

Jakie tylko należeć mogłem środki do pomnożenia sił Krajowych, jakie dostrzedz przeszkody i pomocy, o tych wcześniej uwiadomiłem. Darujesz JW.

WPan łaskawie omyłkom i zapędowi mego ezucia. Nie jest w chęci mojej ani uszczypliwym, ani ulegającym piśmiem komukolwiek dogadzać; lecz nawzajem nie myślę przywłaszczać sobie tonu przymuszającego rozum i wolę Narodu wolnego. Kogokolwiek chęć dobra publicznego ujęła, aby się nad potrzebami Ojczyzny naszej chciał zastanowić, ten niech uważa *naprzód*, że się bez pomnożenia podatków obejść nie można: *powtóre*, że je należy prędko potrzebom Rzplitey starczyć, bo chociażby ich rodzaj był najlepszym, a wnieście do Skarbu nierychle, nietylko nie będą przydatne, ale nadto szkodliwe, a gdy sił naszych nie postawimy w należytym stanie przed końcem wojny terazniejszey, wszystkie usiłowania, podatki i mniemana aukcyja Woyska będzie tylko igrzyskiem cudzey dependencyi, my zaś staniemy się śmrotną ofiarą naszej niezgody i niewczesney oszczęd-



dności. Dla czego nie żal mi jest jedną myśl kilkakrotnie powtórzyć, kiedy się na niej cała dźwignienia naszego opiera robota. Podatki powinny być w takiej liczbie, żeby z nich ważnym Rzplitey potrzebom jeden nie zabraknął szeląg, powinny być ciągnięte z takiego źródła, któreby ubytkowi nie podpadło, lub pod pozorem wielkiej summy nie ludziło nas nie pewnym dochodem, żeby Kommissye Skarbowe nie były obowiązane nowych wyznaczać Lustracyi, nowych kreować Officyalistów, bo to wszystko ciągnie za sobą niebezpieczną zwłokę i nowe koszta. Chronić się także należy wszelkich Monopoliow i Aręd publicznych, choćby te największe okazywały zyski; bo każde Monopolium nie może się obejść bez ucisku ludu, i mieszanja się publicznych Arędarzów do Ekonomii partykularnych Obywatelów. Chciwość ludzi osłania częstokroć na nie pewne zyski. Ad-



ministracva Sąsiedzkich Skarbów uczy nas jak niebezpieczne za sobą ciągnie wypadki Aręda któregokolwiek publicznego dochodu. Arędujący zbankretować może, jeżeli zbyt wielką wyciągnął sumę. Doświadczyliśmy tego w Gallicyi na Soli, która przez Arędę podniesioną będąc do zbyt wysokiej ceny, sprawiła powszechny ucisk, przypawiła o bankructwo bogate Domy, i popsuła gospodarstwo około tego produktu za czasów naszych bardzo doskonale utrzymywane. Jeżeli przeciwnie Aręda zbyt lekko puszczoną zostanie, doświadczemy, że dochód, któryby powinien służyć potrzebom Rzplitey, ubogaci partykularnych, co oczywiście widzieć się daje w Kraju naszym na arędzie fabryki Tabaczney. Wszystkie tedy projekta mogące uczynić honor Narodowi naszemu w wynalezieniu prawdziwego i jednostajnego podatków źródła, zostawmy szczęśliwsiemu Rzplitey cza-



fom, a dziś tych się tylko trzymamy, któreby nam niezawodny i ubytkowski nie podpadający starczyły dochód, któryby mógł być jak najszybciej w Skarbie publicznym złożony, i nie był wydany na niebezpieczeństwo cudzego bankructwa.

Lecz jako Sejm teraźniejszy mieć będzie za cel dźwignienie sił Narodowych, tak równie powinien korzystać z szczęśliwej okoliczności, która formę Rządu naszego dozwala poprawić, i jeżeli nie na zawsze, to przynajmniej na kilka wieków tylu milionom ludzi w Kraju wolnym dobrze uczynić. Rozumiem, że JW. Wł. Pan dostrzegasz w tym momencie życzeń moich; radbym, ażeby po wykonaniu tych kilku projektów, które dadzą siłę Narodowi przystąpić do Prawodawstwa tak politycznego, jako i cywilnego. Nie będę się więc rozszerzał nad układami, które Stany Rzplitey Delegacyi powie-



rzają; bo spodziewam się, że do tych światłych, poczciwych i gorliwych dobrawszy Mężów, Cnocie ich zawierzyć należy. Dalsza więc korespondencya moja zacznie się o Reformie Rzplitey. Czemuż sobie nie mam tak podchlebnych obiecywać widoków, spoglądając i na pomyślną lubo krótką czasu porę, i na powszechnie Narodowi ulitowanie, który sobie sprzykrzył w zbyt długim rządzie, a nadewszystko na tak szczęśliwy wybór tylu zacnych Posłów, którzy aż do oczekiwanego powszechności nie zawiodą! Spodziewać się owszem należy, że im hydliwszy upadku naszego obrano sposób; tym szlachetniejszy w dźwignieniu sił i poprawie formy rządowej pokaże się Narodowi geniusz, jeżeli tylko łagodną rewolucyą potrafi stanąć na pierwszym powagi stopniu, i udoskonaliwszy formę wolnego Rządu, bez przymusu, bez postrachu takowe napisze Prawa, któreby były



przykładem dla obcych Narodów,
i zatarły hańbę, którą do dziś dnia
okryci jesteśmy.

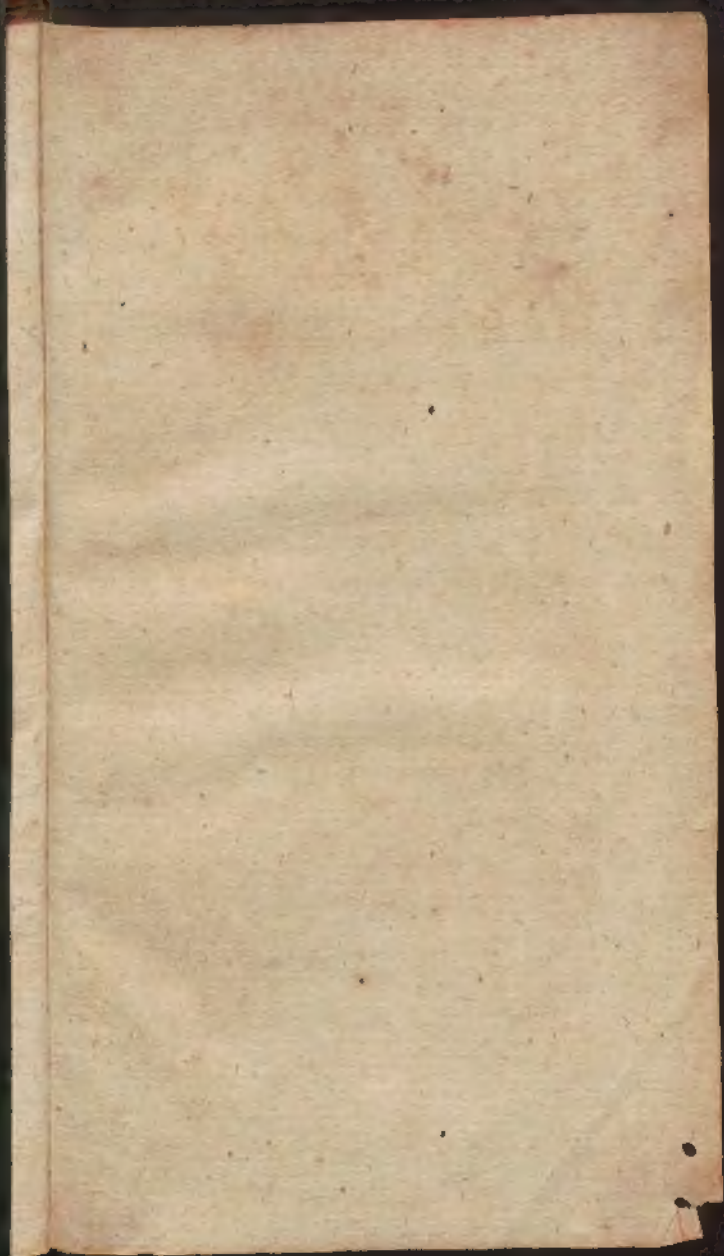


OMYŁKI w DRUKU ZASZŁE.

kar.	wiersz	omyłka	poprawka.
2	12 . .	dizeło	— dzieło
42	24 . .	223000	— 22300 Główn
34	7 . .	strony	— strony
33	19 . .	20,000	— 20,000 Zł.
39	16 . .	24955,833	— 24,555,833
53	20 . .	Narodu	— Narodom
57	14 . .	d f	— dał
82	17 . .	dogadzaia	— dogadzając
84	16 . .	300,000	— 300,000 Zł.
98	6 . .	natchęły	— natchnęły
102	24 . .	gezbiczenie	— bezpieczeńie
110	12 . .	dopomniał	— dopomniął
134	5 . .	i swoje	— swoje

TABLE OF CONTENTS

Introduction	1
Chapter I. The History of the	1
Chapter II. The History of the	1
Chapter III. The History of the	1
Chapter IV. The History of the	1
Chapter V. The History of the	1
Chapter VI. The History of the	1
Chapter VII. The History of the	1
Chapter VIII. The History of the	1
Chapter IX. The History of the	1
Chapter X. The History of the	1
Chapter XI. The History of the	1
Chapter XII. The History of the	1
Chapter XIII. The History of the	1
Chapter XIV. The History of the	1
Chapter XV. The History of the	1
Chapter XVI. The History of the	1
Chapter XVII. The History of the	1
Chapter XVIII. The History of the	1
Chapter XIX. The History of the	1
Chapter XX. The History of the	1
Chapter XXI. The History of the	1
Chapter XXII. The History of the	1
Chapter XXIII. The History of the	1
Chapter XXIV. The History of the	1
Chapter XXV. The History of the	1
Chapter XXVI. The History of the	1
Chapter XXVII. The History of the	1
Chapter XXVIII. The History of the	1
Chapter XXIX. The History of the	1
Chapter XXX. The History of the	1



2

7

